

ORIENTACJE POLITYCZNE POLAKÓW

Krzysztof Jasiewicz

1. Wstęp

Konflikt polityczny, dzielący społeczeństwo polskie, u-zewnętrznił z całą mocą w 1981 r., w trzy lata później sta-nowił nadal kluczowy element rzeczywistości społecznej w na-szym kraju. Do wniosku takiego upoważniają nas przeprowadzone dotychczas analizy, przede wszystkim dokonana w części II ra-portu diagnoza wymiarów kryzysu i konfliktu oraz opis ideolo-gicznych i legitymizacyjnych aspektów kryzysu. Jest jednak rze-czą oczywistą, że konflikt ten przejawiał się w 1984 r. w in-nych formach niż w okresie między Sierpniem a wprowadzeniem stanu wojennego. Pisaliśmy już o tym w rozdziale "Wymiary kon-fliktu w opinii społecznej": konflikt z fazy otwartej, jawnej wszedł w fazę częściowego lub całkowitego utajenia, a w każdym razie nie manifestował się już w formach tak spektakularnych jak w 1980, 1981 czy nawet 1982 r. W rozdziale niniejszym spró-bujemy opisać na czym polegała i w jakich wyrażała się formach żywotność tego konfliktu. Wskazemy też, w miarę posiadanego zasobu danych porównawczych, na różnice i podobieństwa w po-strzeganiu konfliktu politycznego w latach 1980, 1981, 1984.

Opisu tego dokonywać będziemy wskazując na zakres i pła-szczyzny zróżnicowania poglądów w takich sprawach, jak percepcja zagrożenia zewnętrznego, uczestnictwo w pogrudniowej rze-czywistości politycznej i stosunek do osób i instytucji życia publicznego. W końcowej części rozdziału zajmiemy się zagad-nieniem wewnętrznej koherencji poglądów politycznych /lub jej braku/ jako wskaźnikiem siły i trwałości konfliktu polityczne-go. Do analizy tej wykorzystamy skonstruowaną w rozdziale "Wy-

miary konfliktu w opinii społecznej" typologię postaw politycznych społeczeństwa polskiego.

2. Percepcja zagrożenia

W latach 1980-1981 poczesne miejsce w świadomości społecznej zajmował motyw zagrożenia, jaki kryzys i konflikt przynosi dla żywotnych interesów narodu, przede wszystkim zaś dla niepodległości państwa. Temat ten obecny był nie tylko w prywatnych rozmowach Polaków, lecz także w licznych wystąpieniach publicznych. W sprawie tej wypowiadali się publicyści /nie sposób tu nie wspomnieć słynnego wystąpienia telewizyjnego Ryszarda Woźny z sierpnia 1980 r./, dostojnicy kościelni /przede wszystkim kardynał St. Wyszyński/, a także politycy. Właśnie z przemówienia polityka /S. Kani, ówczesnego I sekretarza KC PZPR, podczas drugiej części VI Plenum w październiku 1980 r./ autorzy badania "Polacy 80" wzięli sformułowanie, które posłużyło im do konstrukcji następującego pytania: "Czy sądzi Pan/i/, że obecna sytuacja społeczno-polityczna i gospodarcza w kraju stanowi zagrożenie dla niepodległości naszego państwa?". Pytanie to zostało powtórzone potem w badaniu "Polacy 81", umieściliśmy je także w omawianej tu ankiecie /pyt. 30/. W tabeli 1 prezentujemy wyniki odpowiedzi na to pytanie, uzyskane w kolejnych badaniach.

W 1980 roku obserwowaliśmy polaryzację opinii w tej sprawie. W rok później opinie były nadal podzielone, jednak większość skłaniała się ku zdaniu, że zagrożenie niepodległości jest czymś realnym. W 1984 roku stwierdziliśmy wyraźne uspokojenie: ponad 60% badanych jest zdania, że nie ma bezpośredniego zagrożenia niepodległości państwa. Poglądy na ten temat wykazywały w latach 1980 i 1981 dość słabe uzależnienie od zmiennych społeczno-demograficznych i organizacyjnych. Ujawniła

Tabela 1. Percepcja zagrożenia dla niepodległości państwa 1980, 1981, 1984 r.

Odpowiedzi badanych	Odsetek		
	1980 r. N=2510	1981 r. N=1895	1984 r. N=1911
Tak	30,6	36,6	9,1
Raczej tak	17,0	16,0	8,6
Raczej nie	17,1	17,2	29,4
Nie	24,0	12,6	31,5
Trudno powiedzieć	11,3	17,4	20,8
Brak danych	-	0,3	0,6

się jedynie niezbyt silna tendencja do podkreślania realności zagrożenia przez osoby usytuowane bliżej struktur władzy /kierownicy, członkowie innych niż "Solidarność" związków zawodowych, partyjni/. W 1984 r. zależności te są jeszcze słabsze: można w zasadzie powiedzieć, że opinie o zagrożeniu niepodległości Polski nie były zdeterminowane demograficznymi, społecznymi czy organizacyjnymi cechami badanych.

Pytanie o poczucie zagrożenia dla niepodległości Polski było we wszystkich trzech badaniach uzupełnione pytaniem o postrzegany kierunek tego zagrożenia, zadawanym osobom, które stwierdziły, że zagrożenie takie istnieje /pyt. 31 "Z czyjej strony?"/. Uzyskane odpowiedzi przedstawiamy w tabeli 2.

Przy znacznie osłabionym ogólnym poczuciu zagrożenia zmieniły się odpowiednio proporcje osób postrzegających każdy z dwu funkcjonujących w świadomości społecznej kierunków tego zagrożenia. Najczęściej wymienianym podmiotem pozostał ZSRR, jednak o ile w 1980 r. wymieniło go 27,2% ogółu badanych, o tyle w 1981 r. już tylko 18,9% /ten spadek jest częściowo re-

Tabela 2. Opinie o podmiotach zagrożenia niepodległości
 1980, 1981, 1984 r.

Odpowiedzi badanych	Odsetek		
	1980 r. N=1375	1981 r. N=996	1984 r. N=339
Nie wiem	1,5	1,3	8,6
ZSRR	49,6	36,0	23,0
Czechosłowacja	3,2	0,9	-
NRD	5,1	2,2	-
RFN	10,7	5,9	4,7
Niemcy	4,0	2,7	2,9
Państwa kapitalistyczne, NATO, Zachód itp.	9,7	11,4	19,5
Państwa socjalistyczne, EWPG, sąsiedzi, przy- jaciele itp.	13,0	20,2	15,0
Rząd, inne siły wewnę- trzne	4,9	10,8	5,0
"Solidarność" ^a	-	4,0	2,9
USA ^b	-	-	10,3
Inne odpowiedzi	5,0	8,9	9,1

kompensowany przez wzrost liczby odpowiedzi ogólnych i enigmatycznych: "sąsiedzi, przyjaciele, kraje socjalistyczne itp."/, w 1984 r. zaledwie 4,1%. Odmiennie w przypadku krajów zachodnich: frakcja osób w całej próbie wskazujących na ten kierunek zagrożenia albo utrzymuje się na zbliżonym poziomie /od-

^a Kategoria wprowadzona do klucza w 1981 r., w 1984 r. = "Solidarność", opozycja, podziemie itp.

^b Kategoria wprowadzona do klucza w 1984 r.

powiedzi ogólne "państwa kapitalistyczne, NATO, Zachód" odpowiednio 5,3, 6,0, 3,5%, albo wręcz wzrasta /USA/. Błędem byłoby pominięcie w interpretacji tych danych czynnika oddziaływania oficjalnej propagandy. Jak już wspomnieliśmy, w 1980 roku eksponowała ona bardzo silnie związek wydarzeń w Polsce z żywotnymi interesami Związku Radzieckiego i obozu państw socjalistycznych jako całości. W rok później wątek ten został uzupełniony równie silnym akcentowaniem zagrożeń dla ładu i porządku wewnętrznego. Problemy te przedstawiano w 1984 roku jako rozwiązywane w wyniku wprowadzenia stanu wojennego, propaganda zaś skupiała się na ukazywaniu skutków sankcji ekonomicznych ogłoszonych przez kraje zachodnie, związków podziemia politycznego z Zachodem, działalności służb specjalnych krajów NATO itp. Przedstawione powyżej dane upoważniają także do wniosku, że istnieje w społeczeństwie polskim pewna grupa osób, które - niezależnie od stanu napięć i konfliktów wewnętrznych - postrzegają istnienie zagrożenia niepodległości państwa z kierunku zachodniego, przede wszystkim ze strony Niemiec /RFN/.

Poglądy na temat kierunku ewentualnego zagrożenia wykazują związek z cechami organizacyjnymi badanych: osoby ulokowane bliżej struktur władzy /partyjni, byli członkowie związków branżowych, członkowie nowych związków zawodowych/ częściej wskazują kierunek zachodni, pozostałe osoby częściej kierunek wschodni. Analogiczne zależności stwierdzono w badaniach poprzednich. Istnieje też - dość oczywisty - związek między postrzeganym kierunkiem zagrożenia a innymi poglądami politycznymi: osoby o orientacji kontestacyjnej /typ A w typologii postaw politycznych/ częściej wskazują na zagrożenie ze strony ZSRR i innych państw socjalistycznych, osoby o orientacji afirmatywnej /typ P/ częściej w formie ogólnej lub konkretnej wskazują na państwa zachodnie.

W 1984 roku problem poczucia zagrożenia został uwzględniony w badaniu także w bardziej ogólnej formie. Uznaliśmy, że na poglądy badanych w konkretnych polskich sprawach może mieć wpływ ich percepcja ogólnej sytuacji międzynarodowej /np. osoby postrzegające zagrożenie dla pokoju w skali światowej mogą być bardziej ostrożne, skłonne do porozumienia i kompromisu w sprawach wewnętrznych/. Odpowiedzi na pytanie 35, które brzmiało: "Czy uważa Pan/i/, że w ciągu najbliższych 10 lat może wybuchnąć wojna światowa z użyciem broni jądrowej?", przytaczamy w tabeli 3.

Tabela 3. Opinie o możliwości wybuchu wojny jądrowej

! Odpowiedzi badanych	! Odsetek !
! Prawie pewne	! 5,9 !
! Bardzo prawdopodobne	! 35,3 !
! Mało prawdopodobne	! 26,3 !
! Niemożliwe	! 17,6 !
! Trudno powiedzieć	! 14,6 !
! Brak danych	! 0,3 !

Ujawnione zróżnicowanie poglądów w tej sprawie nie wykazało, wbrew naszej hipotezie, żadnego istotnego związku z innymi poglądami badanych. Trudno też wskazać na jakies jednoznaczne demograficzne, strukturalne czy organizacyjne determinanty opinii na ten temat. Pogląd ten wydaje się być przydzielany jednostkom "losowo", bez związku z ich biografią, doświadczeniami, interesami, wartościami politycznymi.

Analiza odpowiedzi na pytania o poczucie zagrożenia dla niepodległości państwa i obawy przed wybuchem wojny jądrowej

proceeds to the conclusion, that in 1984 r. /differently than in the years 1980-1981/ the problems of political life in Poland are perceived as being without a clear connection with the wider international context. So, therefore, the Poles in 84 are of the opinion, that at the moment of the current crisis they themselves solve their problems, let us try to define more precisely, on what problems they are based and what are the chances of success of particular solutions.

3. Wiedza obywatelska i aktywność publiczna

Realization of our research took place in time with the final stage of the campaign for the elections to the national assemblies - the first general elections in Poland since 1980. In connection with this we carried out a preliminary project of a questionnaire on several questions related to the elections. We wanted to obtain indicators of the level of interest of the population in the electoral process and to determine the social and political determinants of this interest. Because the elections were regarded as an important step on the way to the understanding of the national process, we wanted to find out, on how many particular segments of the population are inclined to regard the electoral process in this particular perspective.

As the first we will discuss the results of the answers to the question included in the questionnaire as the last in the pre-election block. The question was to serve as an indicator of the level of information about the elections and it read: "45. On June 17 elections are held. Can you /or you/ tell me, whom you will vote for? /Please underline all correct answers/. 1. Members of the Provincial National Assemblies; 2. Deputies of the Sejm PRL; 3. Members of the Municipal and Local National Assemblies; 4. Candidates for the Sejm PRL; 5. Mayors and town council members". The results of the answers to this question /percentage of persons indicating a given answer as correct/ are given in table 4.

Tabela 4. Wiedza o wyborach z 17 czerwca 1984 r.

Odpowiedzi badanych	% wskazujących na daną odpowiedź jako prawidłową
Wybory radnych WRN	73,6
Wybory delegatów PRON	7,2
Wybory radnych MRN i GRN	78,0
Wybory posłów na Sejm PRL	7,1
Wybory naczelników miast i gmin	8,3

Wyniki te - zarówno wysoki procent odpowiedzi prawidłowych, jak i niski nieprawidłowych - wskazują na niezłe poinformowanie społeczeństwa o wyborach. Podobne badania przeprowadzane przez OBOPiSP w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych przynosiły wyniki o około kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt procent gorsze. Należy tu jednak zaznaczyć, że z uwagi na sposób zadania tego pytania uzyskane przez nas wyniki są nieco zawyżone. W kafeterii pytania nie umieściliśmy bowiem pozycji "nie wiem" /"trudno powiedzieć"/, co niejako zmuszało gorzej zorientowanych respondentów do wybierania odpowiedzi losowo, z 40-procentową szansą udzielenia odpowiedzi dobrej. Przeprowadzone w tym samym czasie badanie OBOPiSP przyniosło następujące wyniki: "Kogo będzie się wybierać w nadchodzących wyborach? /Spośród podanych odpowiedzi prosimy wskazać te, które, Pana/i/ zdaniem, są prawdziwe/: 1. posłów do Sejmu - 3,7%; 2. radnych do wojewódzkich rad narodowych - 61,4%; 3. wojewodów i prezydentów miast - 3,4%; 4. radnych do gminnych, miejskich, dzielnicowych rad narodowych - 74,7%; naczelników gmin i miast - 2,2%; nie wiem, trudno powiedzieć - 14,0%". Różnice w wynikach obu badań nie przekreślają jednak, lecz przeciwnie

- uwypuklają tęzę, że większość społeczeństwa miała przynajmniej minimum informacji na temat wyborów. W formie syntetycznej stopień poinformowania o wyborach przedstawiamy w tabeli 5.

Tabela 5. Wiedza o wyborach z 17 czerwca 1984 r. - syntetycznie

Liczba odpowiedzi prawidłowych	Liczba odpowiedzi nieprawidłowych	Odsetek badanych
2	0	56,8
1	0	17,2
2	1	5,2
2	2 lub 3	3,7
1	1 lub 2	2,9
0	1 lub 2	3,2
0	0	10,9

Ze względów organizacyjnych, jak i bardziej zasadniczych, nie badaliśmy rzeczywistych zachowań wyborczych. Wprowadziliśmy jednak do tekstu ankiety pytanie mające stanowić wskaźnik uczestnictwa respondentów w życiu publicznym w okresie poprzedzającym badanie /i wybory/. Pytanie to brzmiało: "43. Czy brał/a/ Pan/i/ udział w społecznych konsultacjach organizowanych przez władze w sprawie: 1. cen; 2. ordynacji wyborczej; 3. systemu płac i wynagrodzeń". W tabeli 6 przedstawiamy wyniki odpowiedzi.

Tabela 6. Udział badanych w konsultacjach społecznych

Konsultacje społeczne	% deklarujących wzięcie udziału
W sprawie cen	5,2
W sprawie ordynacji wyborczej	8,7
W sprawie systemu płac i wynagrodzeń	6,8

Skromny liczebnie udział badanych w każdym z trzech rodzajów konsultacji może być w znacznej mierze wytłumaczony przez opinie, jakie mieli oni na temat skuteczności tych konsultacji. Odpowiedzi na pytanie, które brzmiało: "44. Czy uważa Pan/i/, że konsultacje społeczne mają wpływ na ostateczną decyzję władz?", zawiera tabela 7.

Tabela 7. Ocena wpływu konsultacji na decyzje władz

Odpowiedzi badanych	Odsetek
Zdecydowanie tak	5,3
Raczej tak	21,2
Raczej nie	27,4
Zdecydowanie nie	24,9
Trudno powiedzieć	20,9
Brak danych	0,3

Dwie zmienne - wiek i wykształcenie - wywierają silny wpływ tak na stopień poinformowania o wyborach, jak i na uczestnictwo w konsultacjach. Im wyższe wykształcenie, tym lepsze poinformowanie; najlepiej poinformowani są i najczęściej uczestniczą w konsultacjach ludzie w wieku średnim. Zmienne organizacyjne pozostają w dość słabym związku ze stopniem poinformowania, bardzo silnie natomiast wiążą się z uczestnictwem w konsultacjach i wiarą w ich skuteczność. Zależności te zilustrujemy wpływem trzech zmiennych organizacyjnych: przynależności do partii politycznych oraz przynależności związkowej w 1984 i 1981 r. na stopień uczestnictwa w konsultacjach wyborczych /tab. 8/.

Tabela 8. Udział w konsultacjach wyborczych a przynależność partyjna i przynależność związkowa w 1984 i 1981 r.

Przynależność	N = 100%	Odsetek deklarujących udział w konsultacjach
Partyjna:		
PZPR	224	32,6
ZSL	47	36,2
SD	8	25,0
Bezpartyjni	1628	4,6
Związkowa 1984 r.:		
Należy	319	20,4
Nie należy	1575	6,5
Związkowa 1981 r.:		
"Solidarność"	592	5,6
Związki branżowe	321	18,4
ZNP	49	28,6
"Solidarność" RI, "Solidarność" wiejska itp.	25	16,8
Inne	51	11,8
Nie należał	848	6,0

Podsumowując rozważania na temat wiedzy obywatelskiej /poinformowanie o wyborach/, aktywności publicznej /uczestnictwo w konsultacjach/ i oceny skuteczności tej aktywności, wyróżnić możemy trzy typy postaw, jakie nasi respondenci prezentowali wobec życia publicznego w okresie pierwszych w posierpniowej Polsce wyborów:

1. Wycofanie. Postawę tę charakteryzuje niski stosunkowo poziom wiedzy obywatelskiej, niska aktywność publiczna i brak wiary w skuteczność tej aktywności. Typowymi nosicielami tej postawy są ludzie starsi wiekiem, o niższym wykształceniu,

nie zrzeszeni w organizacjach społeczno-politycznych.

2. Czynna akceptacja. Tę postawę cechuje wysoki poziom wiedzy obywatelskiej i aktywności publicznej oraz wiara w skuteczność tej aktywności. Osoby prezentujące tę postawę można wyodrębnić za pomocą zmiennych organizacyjnych: przynależności partyjnej, dawnej i obecnej przynależności związkowej.

3. Krytyczna nieobecność. Postawa ta oznacza wysoką wiedzę obywatelską połączoną z niską aktywnością i brakiem wiary w skuteczność takiej aktywności. Cechuje ona najczęściej ludzi młodych, wykształconych, nie zrzeszonych w organizacjach społeczno-politycznych w roku 1984, deklarujących przynależność do "Solidarności" w 1981 r.

Scharakteryzowane tu trzy typy postaw wobec aktywności publicznej pokrywają się w znacznej mierze z trzema najliczniej reprezentowanymi w przebadanej próbie typami postaw politycznych wyróżnionymi w rozdziale: "Diagnozy i wymiary konfliktu": typem N /wycofanie/, P /czynna akceptacja/ i A /krytyczna nieobecność/. Wskazuje to na trwałość orientacji politycznych obywateli. Znacznie więcej na temat zakresu i uwarunkowań tej trwałości będziemy mogli powiedzieć po przeanalizowaniu kolejnej grupy zmiennych - postaw wobec osobistości i instytucji polskiego życia publicznego.

4. Zaufanie do osobistości i instytucji życia publicznego

Pytania o zaufanie do instytucji publicznych, ocenę odgrywanej przez nie w życiu kraju roli czy poglądy na temat efektów ich działalności mają w dziejach sondaży opinii publicznej w Polsce niezbyt dawną, lecz bardzo bogatą tradycję. Znalazły się one w przeprowadzanych w 1981 r. ankietach Ośrodka Badań Społecznych NSZZ "Solidarność" regionu Mazowsze - ich wy-

niki można było porównać z rezultatami zrealizowanego w tym samym czasie sondażu OBOPiSP PRiTV. Od 1980 roku pytanie tego rodzaju umieszczają w swym kwestionariuszu autorzy powtarzanego co pół roku badania Ośrodka Badań Prasoznawczych. Zajęli się tym problemem także i badacze z rządowego Centrum Badań Opinii Społecznej.

W sposób nieco bardziej zawaolowany i nieśmiały pytają także badacze o ocenę osobistości życia publicznego. W ankietach OBP na przykład pytanie takie było zadawane w formie otwartej, co oczywiście zaniża procent respondentów deklarujących zaufanie do danej osoby.

Kierując się zarówno chęcią uzyskania pewnej porównywalności wyników naszych badań z rezultatami pracy innych autorów, jak i wspomnianym powyżej dążeniem do poszukiwania odpowiedzi na pytanie o zakres trwałości i spójności orientacji politycznych społeczeństwa polskiego, umieściliśmy w naszej ankiecie dwa następujące pytania: "41. Prosimy przyrzeć się poniższej liście i powiedzieć, które z wymienionych na niej osób Pana/i/ zdaniem zasługują na zaufanie: 1. Papież /Jan Paweł II/; 2. Wojciech Jaruzelski; 3. Józef Glemp; 4. Lech Wałęsa; 5. Zbigniew Bujak; 6. Mieczysław Rakowski; 7. Jan Dobraczyński; 8. Andrzej Wajda; 9. Albin Siwak"; "42. A teraz prosimy przyrzeć się poniższej liście instytucji i powiedzieć, które z nich Pana/i/ zdaniem zasługują na zaufanie: 1. Sejm; 2. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza; 3. Kościół; 4. Rząd; 5. Wojsko; 6. nowe związki zawodowe; 7. "Solidarność" /w podziemiu/; 8. Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego; 9. Sądy; 10. Prokuratura; 11. Milicja Obywatelska; 12. Zjednoczone Stronnictwo Ludowe; 13. Stronnictwo Demokratyczne; 14. Rady Narodowe; 15. Telewizja". Wyniki odpowiedzi na te pytania prezentujemy odpowiednio w tabelach 9 i 10. Tabele te zawierają obok procentowych roz-

kładów odpowiedzi także średnie stopnia zaufania do poszczególnych osób i instytucji, obliczone przez przypisanie odpowiedziom następujących wartości: zdecydowanie tak = 4, raczej tak = 3, raczej nie = 2, zdecydowanie nie = 1; odpowiedzi "trudno powiedzieć" i "nie wiem" pominięto. Wskaźnikiem maksymalnego zaufania byłyby więc średnia 4, minimalnego 1, przeciętnego 2,5.

Zanim przejdziemy do analizy uzyskanych odpowiedzi, pragniemy pokrótce przedstawić intencje, jakimi kierowaliśmy się konstruując przedstawioną badanym listę osobistości życia publicznego. Przede wszystkim pragnęliśmy, by była to lista reprezentatywna zarówno dla głównych kierunków myślenia politycznego w Polsce /postrzeganych jako strony konfliktu politycznego/, jak i dla występujących w ramach tych kierunków różnych odcieni. Stąd obecność obok Wojciecha Jaruzelskiego - Albina Siwaka /postrzeganego jako reprezentanta orientacji populistyczno-zachowawczej w ramach kierownictwa PZPR/; stąd obok Lecha Wałęsy, działającego legalnie - ukrywający się Zbigniew Bujak. Józef Glemp uosabia określoną politykę prowadzoną przez Episkopat, Jan Dobraczyński - oczekiwania łączone przez część społeczeństwa i władze z PRON /a także w pewnej mierze postawę pisarza-katolika udzielającego władzy poparcia/. Andrzej Wajda symbolizować miał, naszym zdaniem, postawę niezależnego intelektualisty, krytycznego być może wobec władzy, ale nie angażującego się bezpośrednio w działalność polityczną. Mieczysław Rakowski jako wicepremier może być uznany za tożsamego politycznie z Wojciechem Jaruzelskim, jest on jednak obecny w życiu publicznym w sposób bardziej bezpośredni, na poły prywatny /spotkanie z autorami listów, wiec w Stoczni Gdańskiej/, nadto z jego osobą nie łączy się charyzma munduru. Wreszcie - osoba Papieża. Umieszczenie Jana Pawła II na liście uzasad-

Tabela 9. Zaufanie do osobistości życia publicznego

Osoba	Odpowiedzi badanych w %						Średnia	Odchylenie standardowe
	zdecydowanie tak	raczej tak	raczej nie	zdecydowanie nie	trudno powiedzieć	nie wiem, kto to jest + brak danych		
Papież /Jan Paweł II/	89,3	8,1	0,7	0,3	1,5	0,3	3,90	0,351
Wojciech Jaruzelski	22,3	32,0	14,5	13,7	17,1	0,5	2,76	1,027
Józef Glemp	39,2	42,0	5,3	1,7	10,8	1,0	3,34	0,679
Lech Wałęsa	17,2	23,5	17,7	17,2	23,5	0,9	2,54	1,077
Zbigniew Bujak	6,1	7,7	17,5	29,2	21,5	18,0	1,85	0,996
Mieczysław Rakowski	6,6	21,5	20,7	28,0	19,4	3,8	2,09	0,991
Jan Dobraczyński	7,5	22,0	12,6	13,2	19,3	25,5	2,43	0,997
Andrzej Wajda	16,3	30,8	5,9	3,7	25,5	17,8	3,05	0,807
Albin Siwak	4,5	9,6	12,6	38,5	18,3	16,5	1,70	0,960

Tabela 10. Zaufanie do instytucji życia publicznego

Polacy '84 : dynamika konfliktu i konsensusu : raport z badania.
Cz. 2, Podziały społeczne i perspektywy reform systemowych.
Red. : W. Adamski, K. Jasiewicz, A. Rycharz, Warszawa 1986

Instytucja	Odpowiedzi badanych w %					Średnia	Odchylenie standardowe
	!zdecy- !dowanie !tak	!raczej !tak	!raczej !nie	!zdecy- !dowanie !nie	!trudno powie- !dziedź + brak !danych		
Sejm	25,4	35,1	16,2	8,7	14,6	2,90	0,942
PZIR	14,4	22,6	22,0	20,9	20,0	2,38	1,059
Kościół	45,9	36,5	5,4	2,3	9,8	3,40	0,716
Rząd	18,3	33,5	20,8	10,6	16,8	2,71	0,948
Wojsko	27,8	37,6	11,0	8,1	15,5	3,01	0,917
Nowe związki zawodowe	8,5	15,1	17,4	18,7	40,4	2,22	1,042
"Solidarność" w podziemiu	5,7	7,0	23,2	34,3	29,9	1,77	0,927
IRON	9,0	24,4	17,6	15,8	33,1	2,40	0,991
Sądy	14,7	35,4	18,7	14,0	17,1	2,61	0,965
Prokuratura	12,9	31,7	17,8	17,1	20,5	2,51	1,002
MO	10,4	22,8	20,3	27,1	19,4	2,20	1,046
ZSL	12,6	31,8	10,4	8,5	36,8	2,77	0,920
SD	10,4	29,9	10,7	8,5	40,4	2,71	0,918
Rady Narodowe	12,5	30,9	17,3	13,1	26,2	2,58	0,969
Telewizja	7,4	19,8	22,2	33,6	17,0	2,01	1,001

niamy potrzebą ustalenia "maksymalnego pułapu zaufania".
Trudno wyobrazić sobie sytuację, by gdziekolwiek i kiedykolwiek jakukolwiek osobistość publiczna obdarzona została bezwarunkowym i bezwyjątkowym, stuprocentowym zaufaniem /lub odwrotnie - brakiem zaufania/. Zawsze znajdują się nieufni lub choćby po prostu ufający nieco mniej, czy w ogóle unikający skrajności we wszelkich sprawach. I przeciwnie - nawet najbardziej odrażający osobnik może być obdarzony zaufaniem sobie podobnych dewiantów. 90% ufających bez zastrzeżeń Janowi Pawłowi II Polaków określa maksymalny poziom społecznego zaufania hic et nunc. Pozostałe osoby na liście mogą być porównywane zarówno ze względu na różnice w stopniu zaufania społeczeństwa jako całości i jego poszczególnych odłamów do każdej z nich, jak i ze względu na odległość, jaka dzieli je od tego górnego pułapu.

Wyniki pytań o zaufanie do osób i instytucji życia publicznego czy też o ocenę ich działalności rodzić mogą wiele wątpliwości interpretacyjnych. Kwestionowana była w ogóle sensowność zadawania tego rodzaju pytań. Podkreśla się - nie bez racji - że uzyskane odpowiedzi nie mogą mieć charakteru obiektywnej oceny całokształtu aktywności danych osób i instytucji, stanowią raczej wyraz emocjonalnego stosunku badanych do skrajzeń, jakie w ich umysłach budzą dane nazwiska i nazwy. Z tego właśnie względu zdecydowaliśmy się na sformułowanie pytania w taki sposób, by było jasne, że mierzyć ma ono właśnie ów emocjonalny stosunek.

Rozproszeniu wielu wątpliwości interpretacyjnych służyć może porównanie wyników różnych badań, których autorzy odmiennie formułowali treść poświęconych temu problemowi pytań, inaczej dokonywali doboru próby, realizowali badania pod firmą różnych instytucji itp. Zbieżność wyników takich badań będzie

mocnym argumentem na rzecz metodologicznej poprawności zastosowanych procedur.

Jak wspominaliśmy, nie mamy możliwości porównania rezultatów badań na temat osobistości życia publicznego. Z dość licznych sondaży na temat instytucji postanowiliśmy wybrać zrealizowany przez CBOS, opierając się na wynikach opublikowanych w "Polityce" nr 32 z 10 sierpnia 1985 r. W sondażu tym zadawano pytanie następującej treści: "Czy Pana/i/ zdaniem działalność wymienionych niżej organizacji i instytucji dobrze służy społeczeństwu i jest zgodna z jego interesami?"; tu następowała lista 11 instytucji, z których 10 /poza Radą Państwa/ było wymienionych także w cytowanym powyżej pytaniu naszej ankiety. W tabeli 11 podajemy średnie oceny i rangi uzyskane w obu badaniach przez 10 porównywalnych instytucji /obliczenie średnich dla badania CBOS własne - K.J./.

Tabela 11. Ocena instytucji publicznych w badaniach
 "Polacy 84" i badaniach CBOS 1985 r.

Instytucja	"Polacy 84"		CBOS 1985 r.	
	średnia	ranga	średnia	ranga
Kościół	3,40	1	3,25	1
Wojsko	3,01	2	3,09	3
Sejm	2,90	3	3,21	2
ZSL	2,77	4	2,96	5
Rząd	2,71	5,5	3,04	4
SD	2,71	5,5	2,87	9
PRON	2,40	7	2,88	7,5
PZPR	2,38	8	2,91	6
Nowe związki zawodowe	2,22	9	2,88	7,5
MO	2,20	10	2,77	10

Współczynnik korelacji rangowej Spearmana
 = 0,855

Wartość współczynnika korelacji rangowej Spearmana $r_s = 0,855$ jest bardzo wysoka - można uznać, że w obu badaniach uzyskano - mimo odmiennego sformułowania pytania i różnic w doborze próby - nieomal identyczną kolejność przedstawionych badanych instytucji. Kolejność, która - powtórzmy - jest wyrazem zróżnicowania emocjonalnego stosunku badanych do instytucji i organizacji życia publicznego.

Przy wielce zbliżonej kolejności w badaniu CBOS uzyskano jednak z reguły wyższe wartości średnich ocen niż w omawianej tu ankiecie. Jedynym wyjątkiem jest tu Kościół. Tłumaczy się to tym, że osoby badane przez CBOS znacznie częściej niż nasi respondenci udzielali odpowiedzi świadczących o umiarkowanie pozytywnym stosunku do przedmiotów oceny: "raczej tak" /46 - 57% odpowiedzi tego rodzaju, podczas gdy w naszym badaniu 15-37%, unikając natomiast odpowiedzi "zdecydowanie nie". To zróżnicowanie wyników obu badań może być funkcją odmiennego sformułowania pytań, różnic w sposobie doboru próby /CBOS losowało respondentów ze spisów wyborców/, ogólnej atmosfery badania i innych, nie poddających się kontroli czynników. Zbieżność hierarchii rangowej instytucji w obu sondażach świadczy jednak, powtórzmy raz jeszcze, że oba zespoły badaczy mierzyły tę samą postawę badanych.

Przedstawioną badanym listę osobistości życia publicznego można podzielić na dwie grupy, biorąc za kryterium zakres znajomości ich nazwisk wśród badanych /ściślej: procent badanych przyznających "nie wiem, kto to jest"/. W pierwszej grupie znajdzie się 5 osób znanych praktycznie wszystkim: Jan Paweł II, Józef Glemp, Wojciech Jaruzelski, Lech Wałęsa, Mieczysław Rakowski, w drugiej osoby pozostałe, też jednak znane zdecydowanej większości respondentów. W grupie pierwszej poza Papieżem jedynie kardynał Glemp cieszy się zaufaniem

zdecydowanej większości badanych. Przewaga mówiących "tak" nad mówiącymi "nie" rysuje się także przy osobach gen. Jaruzelskiego i Lecha Wałęsy /w tym ostatnim przypadku bardzo niewielka/. Piątej osobie, Mieczysławowi Rakowskiemu ufa mniej badanych, niż nie ufa. Zróżnicowany jest także stopień zaufania do osób z drugiej grupy: od pozbawionego zaufania tylko nielicznych A. Wajdy, poprzez ulokowanego gdzieś pośrodku J. Dobraczyńskiego, po cieszących się zaufaniem tylko nielicznych Z. Bujaka i A. Siwaka.

Zróżnicowany jest także stopień zaufania do instytucji. Pierwsza grupa to instytucje obdarzone zaufaniem większości badanych: Kościół, wojsko i Sejm. Druga to te instytucje, w przypadku których frakcje ufających i nie ufających są mniej więcej równe: od rządu przez sądy, rady narodowe, Prokuraturę po PZPR. Jako oddzielną grupę wypada nam potraktować te instytucje, w przypadku których dominującą odpowiedzią było "trudno powiedzieć" /30-40% badanych/. Dwie z nich to instytucje nowe: utworzone po 8 października 1982 r. związki zawodowe oraz kreowany w lipcu 1982 r. PRON. Zachowywana w ich przypadku przez respondentów rezerwa może tłumaczyć się właśnie tą nowością: instytucje te nie dały się jeszcze poznać ani z dobrej, ani ze złej strony. Wśród tych, którzy zdążyli już wyrobić sobie opinię, przeważa raczej zdanie krytyczne. Odmiennie w przypadku SD i ZSL: tu wśród osób mających wyrobiony pogląd przeważa umiarkowane zaufanie. Znaczne rozmiary frakcji mówiących "trudno powiedzieć" powinny jednak dać działaczom obu stronnictw, funkcjonujących w życiu politycznym kraju od dziesiątków lat, dużo do myślenia.

Ostatnia grupa to instytucje darzone zaufaniem wyraźnej mniejszości badanych: Milicja Obywatelska, telewizja i "Solidarność" w podziemiu. W tym ostatnim przypadku na wynikach mo-

gło zaważyć podkreślenie podziemnego /a więc nielegalnego/ charakteru tej organizacji. W podobnych badaniach, powtarzanych co pół roku przez krakowski Ośrodek Badań Prasoznawczych, "Solidarność" bez dodatkowych określeń lokowała się w latach 1982-1985 mniej więcej pośrodku grupy 10-12 instytucji, ciesząc się zaufaniem połowy badanych. Zastanawiająca jest natomiast niska lokata telewizji: niezwykle to przypadek, gdy środek przekazu obdarzony jest mniejszym zaufaniem niż centrum kształtowania treści tego przekazu /rząd/. Świadczyć to może o tym, że w polityce forma odgrywa często większą rolę niż treść.

Zarówno demograficzno-społeczne, jak i organizacyjne cechy badanych pozostają w istotnym związku ze stopniem zaufania do osobistości i instytucji życia publicznego. Spośród cech demograficzno-społecznych najsilniej na stopień zaufania oddziałują wykształcenie i wiek badanych. Zmienne te są oczywiście dość mocno skorelowane z sobą, niemniej każda z nich z osobna, przy kontroli wpływu pozostałej tłumaczy pewną część wariacji zaufania do poszczególnych osób i instytucji. Kierunek oddziaływania tych zmiennych jest przy tym jednakowy w przypadku wszystkich osób i instytucji: im większe wykształcenie, tym słabsza skłonność do darzenia kogokolwiek zaufaniem; im bardziej zaawansowany wiek respondentów, tym skłonność ta większa. Odmienne w przypadku zmiennych organizacyjnych: przynależności partyjnej i przynależności związkowej w 1981 i 1984 r. W tych przypadkach kierunek wpływu danej zmiennej na stopień zaufania zależy od tego, o jaką instytucję czy osobę chodzi. Członkowie PZPR, osoby należące w 1981 roku do związków branżowych, członkowie nowych związków zawodowych mniejszym zaufaniem niż bezpartyjni, osoby należące w 1981 r. do "Solidarności", nie zrzeszeni w 1984 r. w związkach zawodowych

darzą Papieża, Lecha Wałęsę, Zbigniewa Bujaka, Andrzeja Wajdę, Kościół i "Solidarność" w podziemiu; w przypadku wszystkich pozostałych instytucji i osób /z wyjątkiem Józefa Głępa, gdzie brak jest istotnych zróżnicowań/ kierunek zależności jest odwrotny. Zróżnicowanie zaufania według cech organizacyjnych badanych ma niekiedy charakter jakościowy: o ile większość partyjnych, należących w 1981 r. do związków branżowych, członków nowych związków zawodowych deklaruje zaufanie do instytucji takich jak PZPR, nowe związki, PRON czy MO, o tyle większość bezpartyjnych, należących w 1981 roku do "Solidarności", nie zrzeszonych w nowych związkach przeciwnie, odmawia tym instytucjom swego zaufania. Analogicznie przedstawia się zróżnicowanie opinii według typów postaw politycznych wyróżnionych w rozdziale "Wymiary konfliktu w opinii społecznej": z przynależnością do typu A wiąże się zdecydowany brak zaufania do wymienionych instytucji, w grupie osób typu SA ten brak zaufania nie jest już tak silnie wyrażany, osoby z grupy SP deklarują umiarkowane, a z grupy P zdecydowane zaufanie do tych instytucji. Osoby zaliczone do typów R i N są w swych opiniach podzielone mniej więcej równo, przy czym w tej ostatniej grupie blisko połowa w ogóle nie wyraża swego zdania.

Znaczne rozmiary frakcji uchylających się od odpowiedzi na pytanie o zaufanie do osobistości i - zwłaszcza - instytucji zmuszają do poszukiwania przyczyn tego rodzaju wstrzeżliwej postawy. W każdym badaniu na każde pytanie pewna grupa osób odpowiada "nie wiem" lub "trudno powiedzieć". Jeśli jednak liczebność tej grupy sięga 30 czy nawet 40% całej próby, a w dodatku można domniemywać, iż są w próbie osoby, które konsekwentnie odmawiają odpowiedzi na pytania pewnego rodzaju, to fakt ten obliguje badaczy do przedstawienia jego jakiejś interpretacji. W przypadku pytania o zaufanie do in-

stytucji życia publicznego można wysunąć dwa hipotetyczne wyjaśnienia:

- po pierwsze, może być to pochodna braku poczucia kompetencji wśród badanych /tu: kompetencji do merytorycznej oceny działalności danych instytucji/

- po drugie, może być to funkcja obaw, jakie badani żywią przed szczerym ujawnieniem swych poglądów wobec osoby ankietera /trudno powiedzieć = strach powiedzieć/.

W naszym przypadku obie te przyczyny odegrały zapewne swoją rolę, choć większą wagę należy przypisać drugiej z nich. Twierdzenie to opieramy na danych z tabeli 12 i 13. Pierwsza z nich zawiera informacje, ile osób ile razy w pytaniu o zaufanie do 15 instytucji odpowiedziało "trudno powiedzieć", druga obrazuje częstotliwość tego rodzaju odpowiedzi w zależności od wykształcenia.

Tabela 12. Odpowiedzi "trudno powiedzieć" w pytaniu o zaufanie do instytucji

0 - 28,5%	4 - 8,7%	8 - 2,7%	12 - 1,0%
1 - 12,1%	5 - 6,8%	9 - 2,7%	13 - 1,0%
2 - 10,7%	6 - 5,7%	10 - 2,3%	14 - 1,3%
3 - 9,2%	7 - 3,2%	11 - 2,5%	15 - 1,5%

Ponieważ inne dane /zarówno z tu omawianego, jak i innych badań/ wskazują, że poczucie kompetencji wzrasta wraz z wykształceniem, brak związku wykształcenia z częstotliwością unikania odpowiedzi należy zinterpretować w tym wypadku jako funkcję oddziaływania jakichś innych czynników. Jest wysoce prawdopodobne, że czynnikiem takim może być stres sytuacji badania - obawa przed ujawnieniem prawdziwej treści swych poglądów przed obcą osobą. Brak poczucia kompetencji politycznej także odgry-

Tabela 13. Odpowiedzi "trudno powiedzieć" w pytaniu o zaufanie do instytucji według wykształcenia badanych /w %/

Wykształcenie	N=100%	Liczba odpowiedzi "trudno powiedzieć"				
		0	1-2	3-4	5-8	9-15
Podstawowe	534	25,5	23,0	18,7	20,6	12,2
Zasadnicze zawodowe	462	27,3	22,1	19,3	18,6	12,8
Srednie ogólne	223	27,4	24,7	19,7	14,8	13,5
Srednie zawodowe	433	30,9	22,4	15,7	17,3	13,6
Wyższe	257	33,5	23,0	16,0	17,5	10,1

$$\text{Chi}^2 = 13,724 \quad V = 0,04$$

wa tu pewną rolę: kobiety, zazwyczaj mniej zainteresowane polityką, częściej niż mężczyźni mówią "trudno powiedzieć", istnieje też związek między częstotliwością takich odpowiedzi a zadeklarowanym w odpowiedzi na pytanie 47 pkt 1 /"Polityka jest tak skomplikowana, że człowiek taki jak ja nie może zrozumieć, c co w niej chodzi"/ poczuciem kompetencji w sprawach politycznych.

Znacznemu odsetkowi osób nie wyrażających swego zdania na temat zaufania do osobistości i instytucji życia politycznego towarzyszy silna polaryzacja poglądów wśród tych, którzy zdanie takie wypowiadają. Dobrą ilustracją tej polaryzacji będą dane przytoczone w tabeli 14, mówiące o tym, jaki odsetek ogółu badanych deklaruje zaufanie do dwu instytucji: partii /PZPR/ i "Solidarności" w podziemiu /do obu jednocześnie, do jejonej z nich, do żadnej/. Z równie silną polaryzacją mamy do

czynienia w zestawieniu podziemnej "Solidarności" z wojskiem czy rządem.

Tabela 14. Zaufanie do PZPR a zaufanie do "Solidarności" w podziemiu /w odsetkach od ogółu badanych, N=1896/

Zaufanie do "Solidarności" w podziemiu	Zaufanie do PZPR		
	zdecydowanie tak + raczej tak	zdecydowanie nie + raczej nie	trudno powiedzieć
Zdecydowanie tak + raczej tak	1,4	11,0	0,4
Zdecydowanie nie + raczej nie	29,9	20,3	7,6
Trudno powiedzieć	5,9	12,0	11,6

Zakres tej polaryzacji, a w związku z tym zapewne także i szanse jej przełamania, zmieniają się w zależności od tego, jakie osoby związane z danymi instytucjami staną się przedmiotem oceny. W kolejnych tabelach przedstawiamy analogiczne jak w tabeli 14 dane dla trzech par osób: M. Rakowskiego i Z. Bujaka /tab. 15/, M. Rakowskiego i L. Wałęsy /tab. 16/ oraz L. Wałęsy i W. Jaruzelskiego /tab. 17/.

Przytoczone dane /zwłaszcza odsetek osób akceptujących obie postaci/ sugerują, że jedną z bardziej efektywnych dróg do osiągnięcia porozumienia narodowego może być położenie nacisku na spektakularne kontakty między najbardziej popularnymi w społeczeństwie przedstawicielami obu stron konfliktu. Ich aurytetyt mógłby przekonać szerokie odłamy społeczeństwa o realności idei porozumienia. Eksponowanie natomiast przez którąkolwiek ze stron osób niepopularnych pogłębia tylko polaryzację postaw politycznych.

abela 15. Zaufanie do Mieczysława Rakowskiego a zaufanie do Zbigniewa Bujaka /w odsetkach od ogółu badanych, N = 1898/

Zaufanie do Zbigniewa Bujaka	Zaufanie do M. F. Rakowskiego		
	zdecydowanie tak + raczej tak	zdecydowanie nie + raczej nie	trudno powiedzieć + nie wiem kto to jest
Zdecydowanie tak + raczej tak	1,8	11,2	1,1
Zdecydowanie nie + raczej nie	19,4	21,5	6,1
Trudno powiedzieć + nie wiem, kto to jest	7,0	16,1	16,0

abela 16. Zaufanie do Mieczysława Rakowskiego a zaufanie do Lecha Wałęsy /w odsetkach od ogółu badanych, N = 1901/

Zaufanie do Lecha Wałęsy	Zaufanie do M. F. Rakowskiego		
	zdecydowanie tak + raczej tak	zdecydowanie nie + raczej nie	trudno powiedzieć + nie wiem kto to jest
Zdecydowanie tak + raczej tak	6,4	28,5	6,1
Zdecydowanie nie + raczej nie	17,4	13,1	4,5
Trudno powiedzieć + nie wiem, kto to jest	4,5	7,6	12,4

Tabela 17. Zaufanie do Lecha Wałęsy a zaufanie do Wojciecha Jaruzelskiego /w odsetkach od ogółu badanych, N = 1902/

Zaufanie do Wojciecha Jaruzelskiego	Zaufanie do Lecha Wałęsy		
	zdecydowanie tak + raczej tak	zdecydowanie nie + raczej nie	trudno powiedzieć + nie wiem, kto to jest
Zdecydowanie tak + raczej tak	14,7	27,1	12,6
Zdecydowanie nie + raczej nie	20,1	5,2	2,9
Trudno powiedzieć + nie wiem, kto to jest	6,0	2,7	8,7

Polaryzacja postaw wobec osobistości i instytucji życia publicznego powinna wiązać się z istnieniem grup tych osobistości i instytucji akceptowanych bądź odrzucanych en bloc przez znaczne frakcje badanych. Przypuszczenie takie potwierdza analiza korelacyjna. Ze względów technicznych nie zamieszczamy tu pełnej macierzy korelacji dla wymienionych w pytaniach 41 i 42 osób i instytucji. W tabeli 18 podajemy wszystkie pary osób i instytucji, dla których współczynniki korelacji Pearsona wyniosły powyżej 0,7 /silny związek dodatni/ lub poniżej -0,5 /silny związek ujemny/.

Do tabeli tej warto dodać kilka komentarzy i uzupełnień. Bardzo wysoki współczynnik korelacji między SD i ZSL wskazuje, że stronnictwa te są postrzegane jako swego rodzaju nierozłączna para. W połączeniu z podaną wyżej informacją o znacznym odsetku osób powstrzymujących się od wypowiedzi na temat zaufania do obu stronnictw oznaczać to może, że tak SD, jak i ZSL

Tabela 18. Współczynniki korelacji zaufania do osób
i instytucji

Instytucje i osoby	r Pearsona
ZSL i SD	0,907
Sądy i Prokuratura	0,902
Prokuratura i MO	0,763
Bujak i "Solidarność" w podziemiu	0,762
PZPR i rząd	0,761
Jaruzelski i PZPR	0,745
Jaruzelski i rząd	0,742
Sejm i rząd	0,735
PZPR i MO	0,734
Sejm i PZPR	0,717
Wałęsa i Bujak	0,712
Rząd i MO	0,708
PZPR i wojsko	0,704
Sądy i MO	0,704
MO i rady narodowe	0,700
Rząd i "Solidarność" w podziemiu	-0,522
Jaruzelski i Wałęsa	-0,523
Bujak i rząd	-0,525
Jaruzelski i Bujak	-0,558
Jaruzelski i "Solidarność" w podziemiu	-0,577

brak jest wyraźnie zaznaczonej indywidualności politycznej, czegoś, co w odczuciu zwykłych obywateli stanowiłoby różnice specyficzne tych stronnictw. Postrzegane są one raczej jako trwałe, ale mało istotne elementy większej całości.

Warto też zwrócić uwagę, że wśród najsilniejszych związków korelacyjnych - zarówno dodatnich, jak i ujemnych - brak jest korelacji z udziałem Papieża, kardynała Glempa i Kościoła. Relatywnie słabe związki korelacyjne wewnątrz tej trójki tłumaczą się niewielkimi odchyleniami od średniej w każdym z trzech przypadków /najwyższy współczynnik korelacji Pearsona: Józef Glemp i Kościół 0,4313/. Istotniejsze politycznie znaczenie ma brak związku korelacyjnego między zaufaniem do Papieża, Prymasa i Kościoła a zaufaniem do pozostałych osób i instytucji: Wałęsy, Bujaka i "Solidarności" w podziemiu z jednej, a Jaruzelskiego, PZPR, wojska, rządu itd. z drugiej strony. Współczynniki korelacji oscylują tu koło zera /najsilniejszy związek dodatni 0,3054 Kościół i Wałęsa, najsilniejszy ujemny -0,1614 Papież i Siwak/, w przypadku Glempa zaś wszystkie mają znak dodatni /najwyższy 0,2177 z Wałęsą/. Może to oznaczać, że Kościół i jego dostojnicy są postrzegani jako fenomeny leżące poza sferą konfliktu politycznego: albo jako przynależące do innego niż polityka porządku rzeczy /sacrum versus profanum/, albo też jako potencjalny czynnik łączący obie zwaśnione strony - pośrednik, z którym każdy z aktorów konfliktu wiąże jakieś nadzieje. Nie oznacza to oczywiście, że każda formuła porozumienia mogłaby być przez obie strony zaakceptowana, byleby tylko uzyskała kościelne błogosławieństwo. Strony konfliktu mogą z potencjalną rolą Kościoła wiązać odmienne, czy wręcz sprzeczne oczekiwania. Ważne jest jednak, że późną wiosną 1984 r. Kościół był postrzegany jako czynnik zgody narodowej, lokujący się już to między obiema będącymi w konflikcie stronami /mediator/, już to w ogóle jako instytucja innego niż polityczny wymiaru rzeczywistości społecznej. Czy podobnie postrzegano relacje między Kościołem a aktorami konfliktu na przykład w pół roku później, po zabójstwie

księdza Popiełuszki - pozostaje kwestią otwartą, której na podstawie zgromadzonych danych rozstrzygnąć nie możemy.

Sposób postrzegania instytucji publicznych i relacji między nimi ilustrują w syntetycznej formie wyniki przeprowadzonej przez nas analizy czynnikowej /OSIRIS - Explanatory Factor Analysis/. W tabeli 19 podajemy wartości ładunków czynnikowych dwu wyodrębnionych czynników /matryca rotowana/.

Tabela 19. Ładunki czynnikowe zaufania do instytucji
 /matryca rotowana/

Instytucja	Czynnik pierwszy	Czynnik drugi
Sejm	0,81539	-0,08717
PZPR	0,84244	-0,15095
Kościół	0,14100	0,89780
Rząd	0,85909	-0,09973
Wojsko	0,71681	-0,06222
Nowe związki zawodowe	0,79793	-0,13708
"Solidarność" w podziemiu	-0,48302	0,56888
PRON	0,76131	-0,12838
Sądy	0,80619	0,02221
Prokuratura	0,83887	0,01890
MO	0,84796	-0,07159
ZSL	0,85992	-0,00753
SD	0,84845	-0,05250
Rady narodowe	0,83052	-0,06103
Telewizja	0,76970	-0,04276

Wyniki analizy czynnikowej świadczą o znacznej spójności poglądów na temat instytucji życia publicznego. W czynniku pierwszym, który określić można jako uznanie ładu monocentrycznego, wysokie dodatnie ładunki czynnikowe uzyskały wszystkie instytucje oficjalnego systemu politycznego, wysoki ładunek ujemny "Solidarność" w podziemiu, ładunek zaś bliski zera Kościół. W czynniku drugim - nazwijmy go kościelno-opozycyjnym - bardzo wysoki ładunek dodatni ma Kościół, dość wysoki "Solidarność" w podziemiu, ładunki pozostałych instytucji oscylują zaś wokół zera. Potwierdza to nasz wniosek, że obie przeciwstawne orientacje polityczne w społeczeństwie polskim /strony konfliktu/ wiążą pewne oczekiwania z Kościołem, który sam postrzegany jest jako instytucja nie leżąca na głównej osi konfliktu politycznego.

Stosunek do osobistości i instytucji życia publicznego wydaje się być dobrym wskaźnikiem orientacji politycznych dominujących w świadomości społeczeństwa polskiego późną wiosną 1984 r. Wskaźnikowe znaczenie ma tu zarówno fakt obdarzania kogoś zaufaniem, jak i odmawiania tego zaufania, a wreszcie powstrzymywania się od wyrażenia swojej opinii. Wśród korelatów postawy wobec instytucji i osobistości, obok takich zmiennej jak przynależność związkowa w 1981 r. czy przynależność partyjna wymienić należy także skonstruowaną w rozdziale "Wymiary konfliktu w opinii społecznej" typologię postaw politycznych. Spróbujmy, posługując się tą typologią, określić wielkość i stopień zwartości głównych orientacji politycznych społeczeństwa polskiego.

5. Typy postaw politycznych - wzajemne zróżnicowanie i wewnętrzna spójność poglądów

W wielu miejscach niniejszego raportu stwierdzamy, że spośród wszystkich zmiennych opisujących strukturę demograficzną, społeczną i organizacyjną społeczeństwa polskiego lat osiemdziesiątych, najlepszym wskaźnikiem /najsilniejszym korelatem/ poglądów politycznych jest przynależność związkowa z 1981 r., a zwłaszcza to, czy dana osoba 12 grudnia 1981 r. była członkiem "Solidarności" /lub jej wiejskich mutacji/ czy związków branżowych. Wskazywaliśmy jednak w rozdziale "Wymiary konfliktu w opinii społecznej", że przynależność związkowa w 1981 r., ujmując genetycznie, wydaje się być w znacznie większym stopniu efektem wcześniej nabytych i skryształizowanych poglądów politycznych niż poglądów tych wyznacznikiem czy "przyczyną". Dlatego też wyjaśnianie charakteru poglądów przez przynależność związkową ma w znacznym stopniu charakter tautologii: wyjaśniania poglądów przez poglądy. Nie jest to oczywiście tautologia zupełna: wyjaśniamy poglądy dzisiejsze /1984 r./ treścią poglądów sprzed lat kilku /w momencie wstępowania do "Solidarności" czy pozostawania w związkach branżowych/. Wskazujemy więc, że konsekwentne trwanie przy własnych poglądach jest z reguły dla jednostek ważniejsze niż ich doraźne zmienianie pod wpływem czynników koniunkturalnych. Niemniej ograniczenie się do konstatacji tego rodzaju nie może zadowalać - nadal wiemy bardzo niewiele na temat społecznej dystrybucji poglądów politycznych, ich związku z interesami grupowymi, a nawet ich wewnętrznej koherencji /na poziomie zarówno jednostek, jak i grup społecznych/. Dla potrzeb badania tego problemu skonstruowaliśmy nowy wskaźnik, mający z założenia być jeszcze silniejszym niż przynależność związkowa w 1981 r. korelatem ogółu poglądów politycznych jednostki.

Wskaźnikiem tym jest przedstawiona w rozdziale "Wymiary konfliktu w opinii społecznej" typologia postaw politycznych społeczeństwa polskiego. Została ona oparta na odpowiedziach na dwa pytania: o ocenę decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego /pyt. 32/ i o odpowiedzialność za konflikty i napięcia, które decyzję tę poprzedzały /pyt. 33/. W tabeli 20 podajemy w syntetycznej formie zasady konstrukcji tej typologii.

Wskazywaliśmy już, że zdefiniowany jak powyżej typ postawy politycznej badanego pozostaje w silnym związku stochastycznym z takimi jego poglądami, jak ocena skuteczności konsultacji społecznych czy stopień zaufania do instytucji i osobistości życia publicznego. Spróbujmy pojąć dalej i określić, na ile konsekwentnie badani zakwalifikowani do każdego z sześciu typów prezentują w odpowiedziach na pytania ankiety konstytutywną dla danego typu postawę, a więc: badani typu A odrzucenie panującego porządku politycznego; typu SA również krytycyzm wobec panującego porządku, słabiej jednak niż w przypadku grupy poprzedniej manifestowany; typu SP umiarkowaną, a typu P zdecydowaną afirmację panującego porządku; typu R postawę pośrednią, polegającą na próbie godzenia stanowisk przeciwstawnych z odrzuceniem skrajności; typu N wreszcie brak zdecydowania lub wycofanie się poza sferę polityki. Weryfikację hipotezy o konsekwentnym przyjmowaniu przez badanych określonej postawy politycznej propozujemy przeprowadzić analizując ich wypowiedzi na temat obu stron konfliktu politycznego, a ściślej na temat organizacji symbolizujących te strony w świadomości społecznej: PZPR i "Solidarności". Ponieważ nie można zasadnie założyć, że wymiar stosunku do partii pokrywać się będzie z wymiarem stosunku do "Solidarności" /możliwa jest akceptacja obu tych instytucji, możliwe też jest odrzucenie obu/, analizę przeprowadzimy w dwu odrębnych wymiarach: pro-

Tabela 20. Typologia postaw politycznych

Symbole odpowiedzi	Treść odpowiedzi na pytanie 32	Treść odpowiedzi na pytanie 33	Typ postawy
A1, B1, A2, B2	"zdecydowanie słuszna" lub "raczej słuszna"	"wyłącznie władza" lub "głównie władza, ale również "Solidarność"	R
C1, C2	"zdecydowanie słuszna" lub "raczej słuszna"	"w jednakowym stopniu władza i "Solidarność"	SP
D1, E1, D2, E2	"zdecydowanie słuszna" lub "raczej słuszna"	"głównie "Solidarność", ale również i władza" lub "wyłącznie "Solidarność"	P
A3, B3, A4, B4	"raczej niesłuszna" lub "zdecydowanie niesłuszna"	"wyłącznie władza" lub "głównie władza, ale również "Solidarność"	A
C3, C4	"raczej niesłuszna" lub "zdecydowanie niesłuszna"	"w jednakowym stopniu władza i "Solidarność"	SA
A5, B5, C5, D5, E5, F5, F1, F2 F3, F4	"trudno powiedzieć" na jedno i drugie pytanie	"na jedno i/lub drugie pytanie"	N

i antypartyjności oraz pro- i antysolidarnościowości. W tym celu stworzyliśmy cztery nowe, syntetyczne zmienne /o charakterze quasi-skala/, określające, ile razy poszczególni badani zadeklarowali poglądy propartyjne, antypartyjne, prosolidarnościowe i antysolidarnościowe. Zwracamy uwagę, że zmienne w obu parach pro- i anty- nie są komplementarne wobec siebie,

ponieważ badani mieli możliwość zadeklarowania opinii w jakimś sensie pośredniej /"trudno powiedzieć"/. Innymi słowy - dla danej osoby suma liczb deklaracji pro- i anty- nie musi równać się liczbie pytań w danej skali /równa się jej dopiero po dodaniu liczby odpowiedzi "trudno powiedzieć", tu pominiętych/.

Do konstrukcji skal pro-P i anty-P posłużyły cztery pytania o charakterze skal porządkowych i jedno o charakterze skali nominalnej. Oto one:

"24. Wiele ostatnio dyskutuje się o zmianach w zarządzaniu gospodarką i w życiu społeczno-politycznym kraju. Poniżej przedstawiamy Panu/i/ listę zasad, na których oprócz można organizację życia w Polsce lat 80-tych. Chcemy zapytać, w jakim stopniu zgadza się Pan/i/ z poniższymi zasadami:

.....

6. Umocnienie roli partii w sprawowaniu władzy."

"37. Czy jest ważne dla dobra Polski, aby większość ludzi w naszym kraju:

.....

11. popierała politykę partii i rządu."

"41. Prosimy przyrzeć się poniższej liście i powiedzieć, które z wymienionych na niej osób Pana/i/ zdaniem zasługują na zaufanie:

.....

2. Wojciech Jaruzelski."

"42. A teraz prosimy przyrzeć się poniższej liście instytucji i powiedzieć, które z nich Pana/i/ zdaniem zasługują na zaufanie:

.....

2. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza."

W każdym z tych pytań odpowiedzi twierdzące /"zdecydowanie tak" i "raczej tak"/ uznano za deklaracje pro-P, odpowie-

dzi przeczące zaś /"zdecydowanie nie" i "raczej nie"/ za deklarację anty-P. W piątym pytaniu, które brzmiało: "25. Z którym z niżej podanych poglądów zgadza się Pan/i/ najbardziej? 1. W Polsce w tej chwili potrzebna jest silna, scentralizowana władza polityczna z kierowniczą rolą PZPR; 2. W Polsce potrzebna jest teraz władza silna i scentralizowana, ale bez kierowniczej roli PZPR; 3. W Polsce potrzebna jest w tej chwili władza zdecentralizowana, ale przy zachowaniu kierowniczej roli PZPR; 4. W Polsce potrzebna jest władza zdecentralizowana bez kierowniczej roli PZPR, oparą na udziale różnych sił społecznych; 5. Nie ma zdania w tej sprawie; 6. Ma Pan/i/ inny pogląd" - za deklaracje pro-P uznano odpowiedzi 1 i 3, za anty-P zaś 2 i 4.

Konstrukcję skal pro-S i anty-S oparto na czterech pytaniach, każde o charakterze skali porządkowej:

"16. Są różne opinie na temat przyczyn naszego kryzysu. Czy zgadza się Pan/i/, że przyczyną kryzysu jest:

.....

8. Strajki i anarchia w okresie "Solidarności".

"41. ... /zaufanie do osobistości/

4. Lech Wałęsa

5. Zbigniew Bujak."

"42. ... /zaufanie do instytucji/

7. "Solidarność" /w podziemiu/."

W pierwszym przypadku odpowiedzi przeczące uznano za deklaracje pro-S, a twierdzące za anty-S, w trzech pozostałych odwrotnie: twierdzące za pro-S, a przeczące za anty-S.

W tabeli 21 przedstawiamy macierz korelacji dla ośmiu zmiennych o charakterze skali porządkowej użytych do konstrukcji zdefiniowanych powyżej nowych czterech zmiennych. Jak widać, zmienne te korelują się z sobą w znaczącym stopniu zarów-

Tabela 21. Macierz korelacji zmiennych użytych do konstrukcji zmiennych
 pro-P, anty-P, pro-S, anty-S

Zmienne	Umacnianie roli partii	Poparcie polityki partii i rządu	Zaufanie do Jaruzelskiego	Zaufanie do PZPR	Strajki i anarchia w okresie "Solidarności"	Zaufanie do Wałęsy	Zaufanie do Bujaka
Popieranie polityki partii i rządu	0,630						
Zaufanie do Jaruzelskiego	0,592	0,707					
Zaufanie do PZPR	0,705	0,699	0,754				
Strajki i anarchia w okresie "Solidarności"	-0,536	-0,471	-0,494	-0,536			
Zaufanie do Wałęsy	-0,418	-0,479	-0,523	-0,496	0,420		
Zaufanie do Bujaka	-0,403	-0,530	-0,558	-0,470	0,413	0,712	
Zaufanie do "Solidarności" w podziemiu	-0,415	-0,525	-0,577	-0,487	0,394	0,642	0,762

no wewnątrz grup użytych do konstrukcji nowych zmiennych /do-
 datnio/, jak i między grupami /ujemnie/. W przypadku zmiennej
 16.8 /przyczyną kryzysu strajki i anarchia z okresu "Solidar-
 ności"/ w obliczeniach odwrócono kierunek skali, by pokrywał
 się on z kierunkiem trzech pozostałych zmiennych tej grupy.
 Można zatem zasadnie przyjąć, że każde z tych pytań z osobna
 stanowi dobry wskaźnik pewnego typu postawy.

W kolejnych czterech tabelach przedstawiamy rozkład tych
 nowych zmiennych, tzn. częstotliwość, z jaką badani reprezen-
 tujący postawę P, SP, A, SA, R i N wygłaszali deklaracje pro-P
 /tab. 22/, anty-P /tab. 23/, pro-S /tab. 24/ i anty-S /tab. 25/.

Tabela 22. Deklaracje pro-P według typów postaw politycznych
 /w %/

Typ postawy	N=100%	Liczba deklaracji pro-P					
		0	1	2	3	4	5
N	476	34,7	24,6	18,9	8,2	6,9	6,7
R	199	26,6	19,6	14,6	14,6	10,6	14,1
SP	480	12,1	20,0	17,9	17,1	13,8	19,2
SA	107	33,6	25,2	20,6	13,1	3,7	3,7
A	377	74,5	16,7	5,3	2,1	0,8	0,5
P	272	1,8	5,5	11,4	15,1	19,9	46,3

Tabela 23. Deklaracje anty-P według typów postaw politycznych /w %/

Typ postawy	N=100%	Liczba deklaracji anty-P					
		0	1	2	3	4	5
N	476	39,1	19,5	17,0	10,3	8,4	5,7
R	199	24,6	18,1	15,6	17,6	15,6	8,5
SP	480	36,5	24,6	17,3	12,9	6,3	2,5
SA	107	14,0	17,8	18,7	21,5	18,7	9,3
A	377	2,9	2,9	8,2	14,6	27,1	44,3
P	272	66,2	21,0	8,8	1,8	2,2	0,0

Tabela 24. Deklaracje pro-S według typów postaw politycznych /w %/

Typ postawy	N=100%	Liczba deklaracji pro-S				
		0	1	2	3	4
N	476	37,6	39,9	14,3	4,8	3,4
R	199	25,1	43,7	23,6	7,0	0,5
SP	480	46,3	36,9	13,8	2,3	0,8
SA	107	20,6	31,8	31,8	12,1	3,7
A	377	3,4	20,7	26,5	18,0	31,3
P	272	77,6	18,4	3,3	0,7	0,0

Tabela 25. Deklaracje anty-S według typów postaw politycznych /w %/

Typ postawy	N=100%	Liczba deklaracji anty-S				
		0	1	2	3	4
N	476	37,8	26,7	18,1	11,6	5,9
R	199	17,1	21,1	26,1	26,6	9,0
SP	480	10,4	16,7	25,6	28,3	19,0
SA	107	27,1	26,2	26,2	18,7	1,9
A	377	60,5	18,3	12,7	7,2	1,3
P	272	4,4	7,7	11,0	26,1	50,7

Jak widzimy, nasza hipoteza znajduje swoje mocne potwierdzenie: określony typ postawy wiąże się silnie z częstotliwością deklaracji pro- i anty-P oraz pro- i anty-S. Szczególnie konsekwentni są badani cechujący się skrajnymi typami postaw: osób w grupie A ani razu nie wygłasza deklaracji pro-P, ponad 3/4 w grupie P ani razu nie wygłasza deklaracji pro-S. Bardziej przejrzystą formę przedstawienia zróżnicowania między sześcioma typami postaw politycznych uzyskamy, sprowadzając cztery skale do dwu wymiarów: P i S. W tym celu odejmiemy dla każdej z grup średnią liczbę deklaracji anty-P od pro-P /wymiar P/ i średnią liczbę deklaracji pro-S od anty-S /wymiar S/. Dzięki odmiennemu porządkowi odejmowania w obu wymiarach uzyskujemy położenie grup skrajnych po tej samej stronie osi liczbowej /typ A po ujemnej, typ P po dodatniej/. Wyniki tej operacji przedstawiamy w tabeli 26.

Tabela 26. Średnie liczby deklaracji pro-P, anty-P,
 pro-S, anty-S według typów postaw politycznych

Typ postawy	Średnia liczba deklaracji					
	pro-P /maks.5/	anty-P	pro-P minus anty-P	pro-S /maks.4/	anty-S	anty-S minus pro-S
N	1,48	1,46	0,02	0,96	1,21	0,25
R	2,05	2,07	-0,02	1,14	1,89	0,75
SP	2,58	1,35	1,23	0,76	2,29	1,53
SA	1,39	2,41	-1,02	1,47	1,42	-0,05
A	0,40	3,92	-3,52	2,53	0,71	-1,82
P	3,85	0,53	3,32	0,27	3,11	2,84

Uzyskane wartości średniej liczby deklaracji pro- i anty- w obu wymiarach pozwalają uszeregować sześć wyróżnionych grup badanych w zgodne z oczekiwaniami kontinuum: od A poprzez SA, N i R i dalej SP do P, przy czym obie grupy skrajne są bardziej oddalone od środkowych niż te od siebie nawzajem, co można zinterpretować jako wskaźnik znacznej polaryzacji politycznej społeczeństwa. Zagadnieniu tej polaryzacji pragniemy poświęcić teraz nieco więcej miejsca.

Zawarte w tabelach 22-26 dane mówią nam o tym, jak często badani cechujący się danym typem postawy politycznej /zaliczeni do jednej z sześciu grup/ wygłaszają deklaracje typu pro-P, anty-P, pro-S, anty-S. Nie ma w tych danych informacji o tym, jak często badani z każdej grupy nie udzielali odpowiedzi na te pytania, zajmowali pozycję pośrednią, neutralną, bądź też unikali ujawnienia swych poglądów. Nie ma też informacji o tym, z jaką intensywnością ekspresji poglądów badanych

mamy do czynienia, jak często stwierdzają oni ostrożnie "raczej tak", "raczej nie", a jak często mówią stanowczo "zdecydowanie tak", "zdecydowanie nie". Spróbujmy zatem skonstruować zmienne, które pozwoliłyby nam na umiejscowienie poszczególnych badanych i ich grup na kilku rodzajach skal o dwu wymiarach. Pierwszy z tych wymiarów określony będzie częstotliwością udzielania odpowiedzi "zdecydowanie tak" i "zdecydowanie nie" na dane pytania. Będzie to wymiar skłonności do "werbalnego ekstremizmu" dwójakiego typu: afirmującego panujący porządek polityczny /"pro"/ i kontestującego ten porządek /"anty"/. Drugi wymiar, wyznaczony częstotliwością udzielania odpowiedzi "trudno powiedzieć", określić możemy jako wymiar skłonności do wycofania się ze sfery polityki.

Określmy teraz, jak w obu tych wymiarach lokują się badani z sześciu grup odpowiadających wyróżnionym typom postaw politycznych, jeśli chodzi o opisane powyżej skale pro- i anty-partyjności oraz pro- i antysolidarnościowości. W tym celu utworzymy sześć nowych zmiennych, zdefiniowanych jak następuje:

- Typ EP1 - liczba odpowiedzi "zdecydowanie tak" na cztery noszące charakter skali porządkowej pytania opisanej powyżej skali pro-P - anty-P;
- typ EA1 - liczba odpowiedzi "zdecydowanie nie" na te same pytania;
- typ EN1 - liczba odpowiedzi "trudno powiedzieć" na te same pytania;
- typ EP2 - liczba odpowiedzi "zdecydowanie tak" na pierwsze, i "zdecydowanie nie" na pozostałe pytania tworzące opisane powyżej skale pro-S - anty-S;
- typ EA2 - liczba odpowiedzi "zdecydowanie nie" na pierwsze i "zdecydowanie tak" na pozostałe z tych pytań;

- typ EN2 - liczba odpowiedzi "trudno powiedzieć" na te pytania.

Tabela 27. Średnie liczby wypowiedzi typu EA1, EP1 i EN1 według typów postaw politycznych /maximum = 4/

Typ postawy	Typ wypowiedzi		
	EA1	EP1	EN1
N	0,43	0,57	1,76
R	0,48	0,96	0,94
SP	0,24	1,25	0,92
SA	0,67	0,48	1,08
A	1,39	0,23	0,75
P	0,09	2,18	0,56

Tabela 28. Średnie liczby wypowiedzi typu EA2, EP2 i EN2 według typów postaw politycznych /maximum = 4/

Typ postawy	Typ wypowiedzi		
	EA2	EP2	EN2
N	0,45	0,42	1,56
R	0,77	0,68	0,72
SP	0,31	0,81	0,82
SA	0,62	0,36	0,95
A	1,86	0,07	0,54
P	0,13	1,79	0,73

W tabelach 27 i 28 podajemy średnie liczby wypowiedzi każdego z tych typów dla każdej z sześciu grup badawczych wyróżnionych według typologii postaw politycznych. Zawarte w tych tabelach wyniki potwierdzają sformułowaną wyżej hipotezę o silnej polaryzacji postaw politycznych społeczeństwa polskiego. Badani z grupy P zdecydowanie najczęściej udzielają wypowiedzi typu EP1 i EP2, najrzadziej typu EA1 i EA2, badani z grupy A zdecydowanie najczęściej wypowiedzi typu EA1 i EA2, najrzadziej typu EP1 i EP2. Obie te grupy najrzadziej udzielają wypowiedzi typu EN1 i EN2, najczęściej zaś - zgodnie z oczekiwaniami - wypowiedzi takich udzielają badani z grupy N.

Oddalenie od siebie poszczególnych grup w spectrum politycznym Polski przedstawić można w dwuwymiarowej przestrzeni, dokonując prostej operacji na przytoczonych powyżej danych. Przede wszystkim odejmiemy dla każdej grupy średnią liczbę wypowiedzi typu EA1 od średniej liczby wypowiedzi typu EP1 /i odpowiednio EA2 od EP2/. Otrzymamy w ten sposób liczbę obrazującą rozmiary przewagi skłonności do "ekstremizmu werbalnego" jednego typu nad drugim /"pro" nad "anty" lub odwrotnie/. Następnie odłożymy liczbę właściwą dla każdej z sześciu grup na osi rzędnych, na osi odciętych natomiast średnią liczbę wypowiedzi EN1 /lub EN2/ w każdej z grup, obrazującą skłonność osób charakteryzujących się danym typem postawy politycznej do wycofywania się z polityki. Wyniki tych operacji dla wypowiedzi typów EA1, EP1, EN1 i EA2, EP2, EN2 ilustrują wykresy 1 i 2.

Wykresy te, o dużym, naszym zdaniem, ładunku perswazyjności, ukazują zróżnicowanie świadomości politycznej Polaków w 1984 roku: silną polaryzację wyrażającą się w znacznym oddaleniu od siebie biegunów oraz zróżnicowanie politycznego środka, gdzie obok postaw skłaniania się ku jednej lub drugiej skrajności mamy również reprezentowane postawy świadomego lokowania

się właśnie pośrodku /grupa B/ i wycofywania się z polityki, ogłaszania swego desinteressement dla spraw politycznych lub obawy wkraczania na ten obszar /grupa N/.

Dotychczasowe rozważania oparte były na analizie zmiennych dość mało zróżnicowanych. Typologia postaw politycznych powstała na podstawie pytań o ocenę najbardziej spektakularnego przejawienia się konfliktu politycznego w Polsce - wprowadzenia stanu wojennego i związanych z tym wydarzeniem okoliczności. W oceny badanych z natury rzeczy silnie uwikłany był ich stosunek do instytucji postrzeganych jako główni aktorzy konfliktu: PZPR i "Solidarność", ten zaś z kolei był ośnią dla tworzenia kolejnych zmiennych: skal pro-P anty-P, pro-S - anty-S, typów wypowiedzi EA1, EP1, EN1, EA2, EP2, EN2. Na tej podstawie stwierdziliśmy znaczną konsekwencję w poglądach badanych: orientacja "pro" lub "anty", udzielanie odpowiedzi skrajnych jednego lub drugiego rodzaju, wreszcie skłonność do unikania odpowiedzi wydają się być trwałymi cechami poszczególnych respondentów; trwałymi na tyle, że pozwalają grupować ich w wyraźnie zróżnicowane polityczne konstelacje. Rozpatrzmy teraz granice tej konsekwencji - czy obejmuje ona także i inne poglądy związane z konfliktem politycznym i jego głównymi aktorami. Posłużmy się w tym celu analogiczną jak w przypadku zmiennych EA1, EP1 itp. procedurą. Utworzymy dwa kolejne zespoły zmiennych. Pierwszy z nich oparty zostanie na odpowiedziach na dwa pytania:

"38. Nie tylko w Polsce zdarzały się strajki i niepokoje społeczne. W różnych krajach ludzie w różny sposób protestują przeciw temu; z czym się nie zgadzają. Poniżej są wymienione różne akcje protestacyjne stosowane w świecie. Czy Pana/i/ zdaniem obywatele powinni mieć prawo stosować akcje takie jak: 1. Zbieranie podpisów pod petycjami i protestami;

2. Bojkot decyzji rządowych; 3. Demonstracje uliczne; 4. Strajki; 5. Rozlepianie plakatów; 6. Okupowanie budynków publicznych; 7. Stawianie oporu wobec policji lub milicji i innych organów porządkowych."

"39. A teraz proszę, aby Pan/i/ rozważył/a/ pewne rodzaje akcji, jakie rządy i władze czasem podejmują przeciw protestującej ludności. Proszę powiedzieć, które z nich Pan/i/ popiera, a których Pan/i/ nie popiera? 1. Użycie oddziałów policji lub milicji przeciw demonstracjom ulicznym; 2. Stosowanie surowych wyroków sądowych przeciw demonstrantom, którzy nie podporządkowali się policji lub milicji; 3. Wydanie dekretu rządowego zabraniającego publicznych protestów lub demonstracji; 4. Używanie wojska do złamania strajków."

Do typu EA3 zaliczyliśmy odpowiedzi "zdecydowanie tak" na wszystkie punkty pytania 38 i odpowiedzi "zdecydowanie nie" na wszystkie punkty pytania 39.

Za wypowiedzi typu EP3 uznaliśmy odpowiedzi "zdecydowanie nie" w pytaniu 38 i "zdecydowanie tak" w pytaniu 39.

Typ EN3 to odpowiedzi "trudno powiedzieć" w obu pytaniach.

Drugi zespół zmiennych powstał na podstawie omówionego w poprzedniej części tego rozdziału pytania o zaufanie do osobowości i instytucji życia publicznego. Osobistości te i instytucje podzieliiliśmy na dwie grupy. W pierwszej znaleźli się Wałęsa, Świątek i "Solidarność" w podziemiu, w drugiej Jaruzelski, Rakowski, Dobraczyński, Siwak, Sejm, PZPR, rząd, wojsko, nowe związki zawodowe, PRON, sądy, prokuratura, MO, ZSL, SD, rady narodowe i telewizja. Pominęto odpowiedzi na temat Papieża, kardynała Glempa, Wajdy i Kościoła jako słabo skorelowane z pozostałymi.

Za wypowiedzi typu EA4 uznaliśmy odpowiedzi "zdecydowanie tak" w odniesieniu do grupy pierwszej i "zdecydowanie nie" w odniesieniu do grupy drugiej.

Jako wypowiedzi typu EP4 traktujemy odpowiedzi "zdecydowanie nie" na pytania z grupy pierwszej i "zdecydowanie tak" na pytania z grupy drugiej.

Typ EN4 to odpowiedzi "trudno powiedzieć" w odniesieniu do osobistości i instytucji z obu grup.

W tabelach 29 i 30 podajemy wartości średniej liczby odpowiedzi każdego typu i różnic średniej liczby wypowiedzi typu EP i EA dla sześciu grup badanych reprezentujących wyróżnione typy postaw politycznych.

Tabela 29. Średnie liczby wypowiedzi typu EA3, EP3 i EN3 według typów postaw politycznych /maksimum=11/

Typ postawy	Typ wypowiedzi		
	EA3	EP3	EN3
N	2,66	1,39	2,51
R	3,45	2,22	0,90
SP	2,43	2,21	1,11
SA	3,46	1,07	0,64
A	5,72	0,49	0,67
P	1,28	3,90	0,90

Tabela 30. Średnie liczby wypowiedzi typu EA4, EP4 i EN4 według typów postaw politycznych /maksimum=20/

Typ postawy	Typ wypowiedzi		
	EA4	EP4	EN4
N	2,35	2,07	8,27
R	3,03	2,96	4,80
SP	1,79	3,75	5,04
SA	4,15	1,90	4,93
A	8,13	0,67	3,24
P	0,61	7,42	3,41

Poszerzenie zestawu osób i instytucji reprezentujących strony konfliktu /dokonane z konieczności tylko po stronie władzy/ oraz wprowadzenie zmiennych nowego rodzaju, a mianowicie stosunku do protestu społecznego i represji, nie zmieniają ustalonego wcześniej obrazu mapy politycznej społeczeństwa polskiego w 1984 r. Można przedstawić ją w formie nie tyle jednowymiarowego kontinuum /od postaw afirmujących panujący porządek polityczny po postawy kontestujące go/, lecz raczej trójkąta, którego wierzchołki stanowić będą osoby nastawione wobec panującego porządku politycznego "pro", "anty" i nie ujawniające swego nastawienia. Dobrym przybliżeniem dla umiejscowienia poszczególnych osób na polu tego trójkąta wydaje się być zaproponowana w rozdziale "Wymiary konfliktu w opinii społecznej" typologia postaw politycznych.

6. Orientacje polityczne społeczeństwa - zasady konstrukcji typologii

Spróbujmy teraz dokonać oszacowania liczebności dominujących w społeczeństwie polskim orientacji politycznych. Terminem "orientacja polityczna" posługujemy się tutaj w sposób zbliżony z pojęciem "postawy politycznej". O ile postawa jest atrybutem jednostek, o tyle miano orientacji stosować będziemy do opisu zjawisk na poziomie zagregowanym.

Pierwszym przybliżeniem jest tu wielkość grup określonych w typologii postaw politycznych jako A, P i N. Przypomnijmy, że wynoszą one odpowiednio 18,7, 14,2 i 24,9% ogółu badanych. Jednak wewnątrz każdej z grup obserwować możemy znaczną wariancję odpowiedzi. Dlatego też przyjrzyjmy się, jak często deklaracji pro-P, anti-P, pro-S i anti-S dokonywali badani pogrupowani tak, jak w tabeli 17. W tabelach 31 i 32 podajemy średnie liczby deklaracji każdego rodzaju dla po-

szczególnych typów odpowiedzi na pytania o ocenę decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego i odpowiedzialności za konflikty i napięcia ją poprzedzające. Odpowiedzi typu D5 i E5 oraz F3 i F4 ze względu na ich małą liczebność potraktowano łącznie, pominięto odpowiedzi typów D3 /6 przypadków/ i D4, E3, E4 /0 przypadków/ oraz przypadki braku odpowiedzi na którekolwiek z pytań. Obok średnich podajemy ich różnice, liczone podobnie jak w tabeli 26 /pro-P minus anty-P, anty-S minus pro-S/.

Otrzymane wartości średnich pozwalają nam uszeregować grupy badanych wyodrębnione ze względu na treść ich odpowiedzi na pytania 32 i 33 na dwóch kontynuach: anty-P - pro-P i pro-S - anty-S. Kontinuum anty-P - pro-P przedstawia się jak następuje: A4 - B4 - A5 - A3 - B3 - B5 - C4 - F3,4 - A2 - B2 i C3 - E,D5 - C5 - F5 - C2 - F2 - B1 - A1 - C1 - D2 - F1 - E2 - D1 - E1.

Kontinuum pro-S - anty-S natomiast: A4 - B4 - A3 - A5 - B5 - B3 i F3,4 - C4 - C3 - A2 i F5 - C5 - B2 - F2 - D,E5 - C2 - A1 - B1 - F1 - C1 - D2 - E2 - D1 - E1.

Oba te uszeregowania pozwalają na dokonanie w typologii postaw politycznych kilku korekt i uproszczeń. Okazało się, że obie grupy skrajne tej typologii: A i P są, mimo wewnętrznej wariacji, dość zwarte. Jak należało oczekiwać, w obu przypadkach na skrajach kontinuum znaleźli się ci badani, którzy na pytania 32 i 33 udzielili najbardziej zdecydowanych odpowiedzi: A4 /decyzja o wprowadzeniu stanu wojennego zdecydowanie nie-słuszna, odpowiedzialność za konflikty i napięcia ją poprzedzające ponosi wyłącznie władza/ i E1 /decyzja zdecydowanie słuszna, odpowiedzialność ponosi wyłącznie "Solidarność"/. Znacznie mniejsza okazała się spójność wszystkich czterech grup środkowych. W grupie R nastąpiła wyraźna polaryzacja według kryterium oceny słuszności decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego:

Tabela 31. Średnie liczby deklaracji pro-P i anty-P według odpowiedzi na pytania 32 i 33

Typ postawy	Typ odpowiedzi	Średnia liczba deklaracji		
		pro-P	anty-P	pro-P minus anty-P
N	F1	3,24	0,38	2,86
	E5, D5	1,33	1,67	-0,34
	F2	2,09	0,90	1,19
	C5	1,41	1,54	-0,13
	B5	0,83	2,87	-2,04
	F3, F4	0,60	2,25	-1,65
	A5	0,37	3,58	-3,21
	F5	1,27	0,92	0,35
R	A1	3,03	1,47	1,56
	B1	2,87	1,62	1,25
	A2	1,24	2,65	-1,41
	B2	1,55	2,33	-0,78
SP	C1	3,13	0,96	2,17
	C2	2,22	1,61	0,61
SA	C3	1,47	2,25	-0,78
	C4	1,15	2,92	-1,77
A	A4	0,28	4,27	-3,99
	B4	0,24	4,21	-3,97
	A3	0,43	3,63	-3,20
	B3	0,67	3,36	-2,69
P	D2	3,13	0,95	2,18
	D1	3,91	0,45	3,46
	E2	3,45	0,41	3,04
	E1	4,41	0,34	4,07

Tabela 32. Średnie liczby deklaracji pro-S i anty-S według odpowiedzi na pytania 32 i 33

Typ postawy	Typ odpowiedzi	Średnia liczba deklaracji		
		pro-S	anty-S	anty-S minus pro-S
N	F1	0,51	2,00	1,49
	E5, D5	0,50	1,50	1,00
	F2	0,69	1,36	0,67
	C5	0,89	1,29	0,40
	B5	1,68	1,02	-0,66
	F3, F4	1,45	0,80	-0,65
	A5	2,17	0,75	-1,42
	F5	0,76	0,95	0,19
R	A1	0,97	2,27	1,30
	B1	0,90	2,21	1,31
	A2	1,31	1,50	0,19
	B2	1,27	1,73	0,46
SP	C1	0,57	2,75	2,18
	C2	0,86	1,99	1,13
SA	C3	1,36	1,47	0,11
	C4	1,81	1,31	-0,50
A	A4	2,95	0,49	-2,46
	B4	2,66	0,55	-2,11
	A3	2,46	0,70	-1,76
	B3	1,82	1,17	-0,65
P	D2	0,44	2,76	2,32
	D1	0,34	3,14	2,80
	E2	0,14	2,50	2,36
	E1	0,10	3,50	3,40

A1 i B1 po jednej, A2 i B2 po drugiej stronie. Mimo tej polaryzacji badani z tej grupy pozostają jednak nadal dość odlegli od krańców kontinuum. Odmienne w grupie N: ci, którzy odpowiedzieli w sposób A5 /a w wymiarze pro-P - anty-P także B5, F3, F4/, nie różnią się właściwie w swych deklaracjach od grupy A, ci zaś, którzy odpowiedzieli w sposób F1, od grupy P /w wymiarze pro-P - anty-P/. Pozostali badani z tej grupy na kontinuumach pro-S - anty-S i anty-P - pro-P skupiają się rzeczywiście wokół środka. Grupy SA i SP także są silnie spolaryzowane wewnętrznie: odpowiadający w sposób C2 i C3 lokują się w centrum obu kontinuumów, dość jednak daleko od siebie; odpowiadających w sposób C1 /decyzja o wprowadzeniu stanu wojennego zdecydowanie słuszna, odpowiedzialność podzielona równo między władzę i "Solidarność"/ można z powodzeniem zaliczyć do grupy P; odpowiadający w sposób C4 lokują się bardzo blisko grupy A.

Te dość zawiłe operacje na literach i cyfrach /symbolizujących, przypomnijmy, konkretne stanowiska polityczne/ pozwalają nam na przedstawienie propozycji uproszczenia typologii postaw politycznych poprzez zmniejszenie liczby wyróżnionych typów i sprowadzenie typologii do jednego wymiaru: od kontestacji do afirmacji panującego porządku politycznego. Posługując się takimi kryteriami, jak umiejscowienie danego typu odpowiedzi na pytania 32 i 33 na każdym z dwu kontinuumów i oddalenie tego umiejscowienia od średniej dla całej próby, dokonamy następującego podziału badanych:

- orientacja A /kontestacja panującego porządku politycznego, nastawienie "anty"/ - odpowiedzi typu A4, B4, A3, A5, B3, B5, F3, F4, C4;

- orientacja N /polityczny środek i/lub tendencja do wycofania z polityki, postawa neutralna/ - odpowiedzi typu A2, C3, B2, C5, F5, D5, E5, C2, F2, B1, A1 /do grupy tej doliczono

6 osób, które udzieliły odpowiedzi typu D3, oraz 25 osób, które nie udzieliły odpowiedzi na pytanie 32 i/lub 33/;

- orientacja P /afirmacja panującego porządku politycznego, nastawienie "pro"/ - odpowiedzi typu C1, D2, F1, E2, D1, E1.

Otrzymujemy w ten sposób trzy grupy, liczące odpowiednio: orientacja A 500 /26,2%/, orientacja N 913 /47,8%/ i orientacja P 498 /26,0%/ badanych. Dla ilustracji tego podziału przedstawiamy tabelę 33 ukazującą do jakiej orientacji zostały zaliczone osoby udzielające odpowiedzi poszczególnych typów na pytania 32 i 33.

Powyższe pogrupowanie - zdajemy sobie w pełni z tego sprawę - ma charakter arbitralny. Wewnątrz grup badanych, wyodrębnionych ze względu na odpowiedzi na dwa pytania: o ocenę decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego i o ocenę odpowiedzialności za to, co decyzję tę poprzedzało, istnieje nadal znaczna wariacja odpowiedzi na inne pytania ankiety, w tym na pytania, które posłużyły do konstrukcji kontinuum pro-S - anty-S i anty-P - pro-P. Niemniej będziemy starali się wykazać, że owo arbitralne pogrupowanie stanowi dobre przybliżenie mapy podziałów politycznych społeczeństwa polskiego w połowie 1984 r. Jako argumenty posłużą nam kolejne tabele. Tabela 34 zawiera - raz jeszcze - różnice średnich liczb deklaracji pro-P i anty-P oraz pro-S i anty-S dla poszczególnych grup nowej typologii orientacji politycznych. Kolejne tabele ilustrują skłonność badanych zgrupowanych według tej typologii do czterech rodzajów werbalnego ekstremizmu i wycofania z polityki, czyli zdefiniowanych w poprzedniej części tego rozdziału wypowiedzi typu AE1, AP1, AN1 /tab. 35/, EA2, EP2, EN2 /tab. 36/, EA3, EP3, EN3 /tab. 37/ oraz EA4, EP4, EN4 /tab. 38/.

Tabela 33. Typologia orientacji politycznych

Decyzja o wprowadzeniu stanu wojennego była:	Za konflikty i napięcia odpowiedzialna jest:					
	wyłącznie władza	głównie władza, ale również "Solidarność"	w jednakowym stopniu władza i "Solidarność"	głównie "Solidarność", ale również władza	wyłącznie "Solidarność"	trudno powiedzieć
	A	B	C	D	E	F
Zdecydowanie słuszna 1	N	N	P	P	P	P
Raczej słuszna 2	N	N	N	P	P	N
Raczej niesłuszna 3	A	A	N	N	-	A
Zdecydowanie niesłuszna 4	A	A	A	-	-	A
Trudno powiedzieć 5	A	A	N	N	N	N

Tabela 34. Średnia liczba deklaracji pro-P, anty-P, pro-S i anty-S według orientacji politycznych

Orientacja	Średnia liczba deklaracji					
	pro-P	anty-P	pro-P minus anty-P	pro-S	anty-S	anty-S minus pro-S
A	0,49	3,68	-3,19	2,34	0,78	-1,56
N	1,86	1,60	0,26	0,94	1,63	0,69
P	3,53	0,68	2,85	0,39	2,89	2,50

Tabela 35. Średnia liczba wypowiedzi typu EA1, EP1 i EN1 według orientacji politycznych

Orientacja	Typ wypowiedzi			
	EA1	AP1	EP1-EA1	EN1
A	1,28	0,27	-1,01	0,86
N	0,35	0,73	0,38	1,39
P	0,16	2,00	1,84	0,64

Tabela 36. Średnia liczba wypowiedzi typu EA2, EP2 i EN2 według orientacji politycznych

Orientacja	Typ wypowiedzi			
	EA2	EP2	EP2-EA2	EN2
A	1,70	0,11	-1,59	0,66
N	0,47	0,42	-0,05	1,19
P	0,17	1,60	1,43	0,55

Tabela 37. Średnia liczba wypowiedzi typu EA3, EP3 i EN3 według orientacji politycznych

Orientacja	Typ wypowiedzi			
	EA3	EP3	EP3-EA3	EN3
A	5,37	0,55	-4,82	0,85
N	2,69	1,62	-1,07	1,70
P	1,70	3,57	1,87	1,00

Tabela 38. Średnia liczba wypowiedzi typu EA4, EP4 i EN4 według orientacji politycznych

Orientacja	Typ wypowiedzi			
	EA4	EP4	EP4-EA4	EN4
A	7,49	0,81	-6,68	3,92
N	2,26	2,19	-0,07	6,68
P	1,02	6,77	5,75	3,87

Dane te wskazują na znaczną wewnętrzną spójność poglądów politycznych w każdej z trzech grup. Badani o orientacji A akceptują "Solidarność", jej przywódców i pozytywnie oceniają skutki jej działania, wyrażają opinie krytykujące partię i pozostający pod jej kierowniczym wpływem ład instytucjonalny, dopuszczają wiele różnorodnych form protestu społecznego i odrzucają jakiegokolwiek skierowane przeciw temu protestowi represje. Odmiennie badani o orientacji P: akceptując wszelkie przejawy kierowniczej roli partii, mają zdecydowanie negatywną opinię o "Solidarności", krytycznie odnosząc się do protestów społecznych, skłonni są wyrazić swe poparcie dla repre-

sjonowania tych protestów. W obu grupach sporadycznie jedynie zdarzają się odpowiedzi odbiegające od typowego dla danej grupy zespołu poglądów. W pewnym sensie konsekwentni są także badani o orientacji N: unikają oni wypowiedzi skrajnych, niezależnie od kierunku tej skrajności, znacznie częściej niż badani o orientacjach A i P korzystają z możliwości nieudzielenia odpowiedzi na - być może, ich zdaniem - politycznie drażliwe pytania. Są także konsekwentni w wahaniach: w jednych sprawach skłaniają się nieco ku jednej orientacji skrajnej, w innych ku przeciwnej.

Tak scharakteryzowana spójność poglądów dotyczy identyfikacji badanych ze stronami konfliktu politycznego, uznania lub odrzucenia panującego ładu politycznego /utożsamianego z jedną ze stron konfliktu/ i opinii na temat dopuszczalności różnych form przejawiania się tego konfliktu. Mimo więc zastosowania wielu wskaźników i zróżnicowania ich formy oraz sposobu ich analizowania obracamy się cały czas wokół tego samego problemu - konfliktu politycznego dzielącego społeczeństwo polskie od początku lat osiemdziesiątych. Warto poszerzyć nieco krąg naszych zainteresowań i zbadać związek politycznych poglądów badanych z ich opiniami na tematy ideologiczne /o szerszym kontekście niż doraźna ocena polityki hic et nunc/ i ekonomiczne. Do ukazania tego związku wybraliśmy jeden z punktów pytania 11 /pytanie brzmiało: "Ludzie mają różne opinie na temat socjalizmu i kapitalizmu. W jakim stopniu zgadza się Pan/i/ lub nie z poniższymi stwierdzeniami ...", a wybrany punkt: "Socjalizm ma większe możliwości rozwoju gospodarczego niż kapitalizm"/ oraz pytanie 24: "Wiele ostatnio dyskutuje się o zmianach w zarządzaniu gospodarką i w życiu społeczno-politycznym kraju. Poniżej przedstawiamy Panu/i/ listę rozmaitych zasad, na których opręć można organizację życia w

Polsce lat osiemdziesiątych. Chcemy zapytać, w jakim stopniu zgadza się Pan/i/ z poniższymi zasadami: 1. Ograniczenie zarobków dla najwyższej zarabiających; 2. Zapewnienie silnie zróżnicowanych zarobków zależnie od kwalifikacji; 3. Zwiększenie udziału Kościoła w życiu publicznym narodu; 4. Zwalnianie z pracy nieefektywnych pracowników; 5. Realizacja polityki pełnego zatrudnienia; 6. Umocnienie roli partii w sprawowaniu władzy; 7. Zwiększenie możliwości działania sektora prywatnego w gospodarce; 8. Zwiększenie roli wojska i wojskowych w różnych dziedzinach życia społecznego; 9. Zmniejszenie nakładów państwa na opiekę nad ludźmi gorzej sytuowanymi; 10. Umżliwienie legalnego działania grupom i organizacjom o charakterze opozycyjnym". W tabeli 39 podajemy wartości średnich /w skali od 1 - "Zdecydowanie tak" do 4 - "zdecydowanie nie"/ odpowiedzi na każde z tych pytań dla badanych o orientacji A, N i P oraz wartości współczynnika korelacji Pearsona dla powyższych jedenastu zmiennych i zmiennej "orientacja polityczna" potraktowanej jako zmienna porządkowa /od A=1 przez N=2 do P=3/.

Przytoczone dane wskazują, że istnieje silny i jednoznaczny związek między poglądami badanych na temat otaczającej ich rzeczywistości politycznej a szerszym kontekstem ideologicznym i doktrynalnym, w którym rzeczywistość tę postrzegają. Im silniej dany pogląd na tematy ekonomiczne jest obciążony skojarzeniami doktrynalnymi, tym większe różnice stopnia jego akceptacji między trzema grupami badanych. I tak, badani o orientacji P akceptują, a badani o orientacji A odrzucają pogląd o przewadze socjalizmu nad kapitalizmem w dziedzinie rozwoju ekonomicznego, podobnie jak poglądy o charakterze stricte politycznym: konieczności zwiększenia roli partii w

Tabela 39. Orientacje polityczne a wybrane poglądy polityczne i ekonomiczne badanych

Pogląd	Średnia dla orientacji			r Pearsona
	A	N	P	
Socjalizm ma większe możliwości rozwoju gospodarczego niż kapitalizm	2,99	2,36	1,79	-0,445
Zasady życia społecznego w Polsce lat osiemdziesiątych				
Ograniczenie zarobków dla najwyższej zarabiających	2,14	2,19	2,00	-0,142
Zapewnienie silnie zróżnicowanych zarobków zależnie od kwalifikacji	1,68	1,74	1,70	0,010
Zwiększenie udziału Kościoła w życiu publicznym narodu	2,11	2,33	2,68	0,201
Zwalnianie z pracy nieefektywnych pracowników	1,66	1,69	1,56	-0,044
Realizacja polityki pełnego zatrudnienia	2,55	2,25	1,84	-0,262
Umocnienie roli partii w sprawowaniu władzy	3,48	2,82	2,05	-0,527
Zwiększenie możliwości działania sektora prywatnego w gospodarce	1,80	2,14	2,53	0,283
Zwiększenie roli wojska i wojskowych w różnych dziedzinach życia społecznego	3,15	3,04	2,51	-0,378
Zmniejszenie nakładów państwa na opiekę nad ludźmi gorzej sytuowanymi	3,42	3,39	3,25	-0,069
Umożliwienie legalnego działania grupom i organizacjom o charakterze opozycyjnym	1,75	2,54	3,29	0,501

sprawowaniu władzy, czy umożliwieniu legalnego działania opozycji /tu kierunek zależności jest odwrotny: akceptacja przez A, odrzucenie przez P/. Istnieje znaczące zróżnicowanie, choć nie przeciwstawność, poglądów w takich sprawach, jak dopuszczenie sektora prywatnego, zwiększenie roli wojska w życiu społecznym czy prowadzenie polityki pełnego zatrudnienia; brak jest natomiast istotnych różnic poglądów, jeśli chodzi o zwalnianie nieefektywnych pracowników, zróżnicowanie zarobków w zależności od kwalifikacji czy zmniejszenie nakładów na opiekę społeczną.

7. Społeczne korelaty orientacji politycznych

Przedstawiliśmy powyżej argumenty na rzecz poprawności dokonanego przez nas podziału badanych na trzy grupy o odmiennych orientacjach politycznych. W świetle tej propozycji 1/4 społeczeństwa polskiego w 1984 roku to ludzie afirmujący istniejący ład polityczny, również 1/4 to ludzie ład ten kontestujący, zaś pozostała połowa to polityczny środek. Różnice poglądów politycznych między tymi trzema grupami są bardzo wyraźne, niemniej przedstawione oszacowanie ma charakter pewnego przybliżenia: wewnątrz każdej z orientacji utrzymuje się zróżnicowanie poglądów. Można oczywiście zaproponować inne kryteria podziału i w ten sposób otrzymać inne oszacowanie wielkości poszczególnych grup. Na przykład wyróżnienie grup ekstremalnych na podstawie najdobitniej sformułowanych odpowiedzi na pytania o ocenę decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego i odpowiedzialności za konflikty i napięcia decyzje te poprzedzające /po jednej stronie ci, którzy odpowiedzieli w sposób E1: decyzja zdecydowanie słuszna, odpowiedzialna wyłącznie "Solidarność"; po drugiej ci, którzy odpowiedzieli w sposób A4: decyzja zdecydowanie niesłuszna, odpowiedzialna wy-

łącznie władza/ prowadzi nas do oszacowania ekstremum P /odpowiedzi E1 - 82 osoby/ na 4,3%, ekstremum A zaś /odpowiedzi A4 - 146 osób/ na 7,6%. Sensowność takiego oszacowania potwierdza ekstremalne ulokowanie obu tych grup na kontynuach anty-P - pro-P i pro-S - anty-S. Jednak dla potrzeb analizy demograficznych, społecznych i organizacyjnych korelatów zróżnicowania poglądów politycznych tego typu kryterium jest stanowczo zbyt ostre. Różnice poglądów między zdefiniowanymi jak powyżej orientacjami A, N i P są wystarczająco uwypuklone, a liczebność grup dość duża, by właśnie na ich podstawie dokonać analizy związków poglądów politycznych badanych z ich usytuowaniem w strukturze społecznej i organizacyjnej.

Rozpocznijmy od zmiennych tego drugiego typu. Kryteria zróżnicowania poglądów są tu na tyle oczywiste i zgodne z tym, co napisano już w niniejszym i innych rozdziałach raportu, że pierwsze tabele można przedstawić bez większego komentarza. Są to tabele obrazujące, jak podział na trzy orientacje polityczne kształtuje się wśród członków partii politycznych /tab. 40/, osób zrzeszonych i nie zrzeszonych w nowych związkach zawodowych /tab. 41/ i badanych zgrupowanych według ich przynależności związkowej w 1981 r. /tab. 42/.

Tabela 40. Członkowie partii politycznych według orientacji politycznych

Partia	N=100%	Orientacja /w %/		
		A	N	P
PZPR	227	8,4	46,3	45,4
ZSL	47	17,0	34,0	48,9
SD	8	25,0	50,0	25,0
Bezpartyjni	1628	28,9	48,3	22,7

Tabela 41. Przynależność związkowa w 1984 r. a orientacje polityczne

Nowe związki zawodowe	N=100%	Orientacja /w %/		
		A	N	P
Członkowie	324	11,7	48,1	40,1
Nie zrzeszeni	1582	29,1	47,6	23,3

Tabela 42. Przynależność związkowa w 1981 r. a orientacje polityczne

Związek	N=100%	Orientacja /w %/		
		A	N	P
"Solidarność"	598	42,1	44,5	13,4
Związki branżowe	324	9,9	49,7	40,4
ZNP	50	22,0	46,0	32,0
"Solidarność" RI, "Solidarność Wiejska" itp.	25	52,0	40,0	8,0
Inne	51	17,6	45,1	37,3
Nie zrzeszeni	850	21,2	49,4	29,4

Dane świadczące o przewadze orientacji P wśród członków partii politycznych, nowych związków zawodowych i osób należących w 1981 r. do związków branżowych warto uzupełnić dwiema tabelami. W tabeli 43 przedstawiamy podział na trzy orientacje wśród osób, które należały do PZPR zarówno w dniu badania, jak i 1 lipca 1980 r. oraz 12 grudnia 1981 r.; osób, które opuściły PZPR między 12 grudnia 1981 r. a chwilą badania; osób, które opuściły PZPR między 1 lipca 1980 r. a 12

grudnia 1981 r. /powodów opuszczenia szeregów partii - wystąpienie, skreślenie, wykluczenie - nie badaliśmy/. W tabeli 44 przedstawiamy podział na orientacje A, N i P wewnątrz grup badanych wyodrębnionych na podstawie skojarzenia ich przynależności związkowej w 1981 i 1984 r.

Tabela 43. Przynależność partyjna 1980, 1981 i 1984 r.
 a orientacje polityczne

Przynależność partyjna	N=100%	Orientacja /w %/		
		A	N	P
Osoby, które należały do PZPR 1 lipca 1980 r., 12 grudnia 1984 r. i w chwili badania	227	8,4	46,2	45,4
Osoby, które opuściły PZPR między 1 lipca 1980 r. a 12 grudnia 1981 r.	29	55,2	31,0	13,8
Osoby, które opuściły PZPR po 12 grudnia 1981 r.	21	23,8	47,4	28,6
Pozostali badani	1634	28,2	48,2	23,6

Przytoczone dane wskazują, że o ile rozstanie się z szeregami PZPR między latem 1980 r. a wprowadzeniem stanu wojennego miało z reguły par excellence polityczny charakter, o tyle znalezienie się poza PZPR po wprowadzeniu stanu wojennego mogło mieć różne podłoże. Z kolei przewaga orientacji P nad A wśród członków "Solidarności", którzy wstąpili do nowych związków, przy wyraźnej dominacji orientacji A wśród tych, którzy nie wstąpili, wskazuje, że przynajmniej dla członków "Solidarności" decyzja o wstąpieniu do nowych związków mogła mieć charakter polityczny. Podobne wyniki uzy-

Tabela 44. Przynależność związkowa 1981 i 1984 r. a orientacje polityczne

Przynależność związkowa		N=100%	Orientacja /w %/		
1981 r.	1984 r.		A	N	P
"Solidarność"	należy	108	20,4	47,2	32,4
"Solidarność"	nie należy	489	46,8	44,0	9,2
Związki branżowe	należy	123	4,9	47,2	48,0
Związki branżowe	nie należy	200	13,0	51,0	36,0
Nie zrzeszeni	należy	45	13,3	53,3	33,3
Nie zrzeszeni	nie należy	805	21,6	49,2	29,2
Inne	należy	48	8,3	47,9	43,8
Inne	nie należy	88	36,4	45,5	18,2

skano w kategorii "inne związki w 1981 roku", co może wynikać z umieszczenia w tej kategorii obok członków ZNP i związków autonomicznych także członków wiejskich mutacji "Solidarności". Związek decyzji o wstąpieniu do nowych związków z orientacją polityczną wśród branżowców i osób w 1981 r. nie zrzeszonych jest znacznie słabszy.

Charakter i zakres związków między orientacją polityczną badanych a ich ulokowaniem w strukturze organizacyjnej jest, jak wspomnieliśmy, zgodny z oczekiwaniami. Jednak stwierdzenie przewagi orientacji P wśród członków PZPR czy branżowców, a orientacji A wśród osób należących w 1981 r. do "Solidarności" to wnioski dość banalne i jedyną istotną informacją jest tu oszacowanie rozmiarów tej przewagi. W dodatku, jak już pisaliśmy, zmienne organizacyjne można w znacznej mierze postrzegać jako efekty posiadania określonych poglądów i kiero-

wania się nimi w podejmowaniu decyzji o przynależności organizacyjnej, decyzji "na tak" i "na nie". Dotyczy to przede wszystkim przynależności związkowej w 1981 r., ale także i przynależności partyjnej oraz /w najmniejszym, lecz uchwyt-
nym stopniu/ przynależności związkowej w 1984 r. Dlatego, poszukując społecznych uwarunkowań poglądów politycznych, powinniśmy baczna uwagę poświęcić zmiennym demograficznym i "statusowym" - określającym miejsce jednostki w strukturze społecznej /w jej społeczno-zawodowym czy przestrzennym wymiarze/. Omawiając uwarunkowania poglądów na temat poszczególnych zagadnień politycznych, wskazywaliśmy na znikomy z reguły wpływ tego typu zmiennych, poza wykształceniem badanych. Rozpatrzymy teraz, jak wpływ ten przedstawia się na poziomie poglądów politycznych zagregowanych w trzy zasadnicze orientacje: A, P i N. Dokonamy tego, ukazując podział na te trzy orientacje wewnątrz poszczególnych kategorii płci, wieku, wykształcenia itp. badanych. Porównywać będziemy proporcje orientacji P i A w danej grupie - przypomnijmy, że w całej próbie wynoszą one dokładnie 1:1 - oraz rozmiary orientacji N w stosunku do jej wielkości w całej próbie /48%, czyli mniej więcej połowa badanych/.

Tabela 45 ukazuje podział na orientacje wśród kobiet i mężczyzn oraz w poszczególnych grupach wiekowych. Wśród mężczyzn zaznacza się lekka przewaga orientacji A nad P, wśród kobiet, jak było do przewidzenia, udział orientacji N jest wyższy niż w całej próbie. Relacja między podziałem na orientacje a wiekiem wykazuje dwie tendencje: malejący udział orientacji A w stosunku do P wraz ze wzrostem wieku badanych /jednak nie liniowo: w grupie najmłodszej 3:2, w najstarszej 1:2, w średnich mniej więcej równowaga/ oraz wzrastający z wiekiem udział orientacji N.

Tabela 45. Płeć i wiek a orientacje polityczne

Wyszczególnienie	N = 100%	Orientacje /w %/		
		A	N	P
Mężczyźni	929	30,0	44,3	25,6
Kobiety	978	22,6	50,8	26,6
Urodzeni w latach:				
1901-1929	336	15,8	54,8	29,5
1930-1939	330	22,7	52,1	25,2
1940-1949	403	27,0	43,9	29,0
1950-1959	599	30,7	45,6	23,7
1960-1966	239	32,6	44,4	23,0

Tabela 46. Miejsce zamieszkania a orientacje polityczne

Miejscowość	N = 100%	Orientacje /w %/		
		A	N	P
Miasta powyżej 100 tys. mieszkańców	644	33,4	44,3	22,4
Miasta 50 000 - 99 999 mieszkańców	169	43,8	39,1	17,2
Miasta 20 000 - 49 999 mieszkańców	229	26,2	50,7	23,1
Miasta poniżej 20 tys. mieszkańców	235	14,4	57,9	27,7
Wieś	634	18,5	48,9	32,6

Tabela 46 ukazuje udział trzech orientacji wśród badanych zgrupowanych według ich miejsca zamieszkania. Tu także brak związku prostoliniowego: w miastach średnich notujemy równowagę orientacji A i P, w miastach większych przewagę A,

szczególnie widoczną w przedziale miast liczących 50-100 tys. mieszkańców, w małych miastach i na wsi przewagę P.

Tabela 47. Wykształcenie a orientacje polityczne

Wykształcenie	N = 100%	Orientacje /w %/		
		A	N	P
Podstawowe	534	18,2	53,0	28,8
Zasadnicze zawodowe	462	24,9	51,9	23,2
Średnie ogólne	223	27,4	44,4	28,3
Średnie zawodowe	433	28,2	44,8	27,0
Wyższe	257	40,9	37,0	22,2

Całkiem klarowny jest związek orientacji politycznych z wykształceniem badanych /tab. 47/. Wśród osób z wykształceniem podstawowym i niepełnym podstawowym występuje przewaga orientacji P, wśród osób z wyższym nieukończonym i ukończonym orientacji A, spadek udziału orientacji N wraz ze wzrostem wykształcenia badanych. Korelatem wykształcenia jest przynależność do grup społeczno-zawodowych. Dane na temat rozkładu orientacji A, P i N w tych grupach zawiera tabela 48. Przewagę orientacji A nad P obserwujemy wśród specjalistów, techników /szczególnie wyraźną/ i robotników wykwalifikowanych, P nad A wśród pozostałych /półwykwalifikowanych i niewykwalifikowanych/ robotników, rolników i osób nie pracujących.

Dane z tabel 47 i 48 wskazują na istnienie pewnego związku między orientacją polityczną a umiejscowieniem w strukturze społeczno-zawodowej. Osoby o niższym statusie społecznym częściej cechują się orientacją P, osoby o wyższym statusie, określane czasami mianem "klasy średniej" czy "nowej

Tabela 48. Grupy zawodowe a orientacje polityczne

Grupa zawodowa	N = 100%	Orientacje /w %/		
		A	N	P
Specjaliści	246	33,7	39,0	27,2
Technicy	172	29,7	51,2	19,2
Inni pracownicy umysłowi	176	26,7	47,2	26,1
Pracownicy fizyczno-umysłowi	93	26,9	45,2	28,0
Robotnicy wykwalifikowani	379	29,8	47,2	23,0
Pozostali robotnicy	117	19,7	47,0	33,3
Rolnicy	180	18,3	53,3	28,3
Nie pracujący	490	20,4	51,2	28,4
Właściciele	37	51,4	40,5	8,1

klasy średniej"¹, częściej przejawiają orientację A. Istnienie nastawionej krytycznie wobec panującego ładu politycznego klasy średniej /pojęcie "klasa" jest tu zdefiniowane w sposób daleko mniej ostry niż w analizach struktury i ruchliwości społecznej/ sugerują także dane ukazujące podział na orientacje polityczne wśród badanych zgrupowanych według ich pochodzenia społecznego /tab. 49/.

¹ J. Kurczewski: The Old System and the Revolution. "Sisyphus", vol. III, 1982.

Tabela 49. Pochodzenie społeczne a orientacje polityczne

Pochodzenie	N = 100%	Orientacje /w %/		
		A	N	P
Inteligenckie	338	33,4	43,5	23,1
Robotnicze	666	26,0	48,0	26,0
Chłopskie	667	20,5	51,3	28,2
Inne i nie ustalone	240	32,1	43,3	24,6

Tabela 50. Względna siła oddziaływania zmiennych niezależnych na orientacje polityczne /wartość współczynników beta/

Zmienne niezależne	Wartość współczynników beta
<u>Zestaw I</u>	
Przynależność związkowa 1981 r.	0,2608
Przynależność partyjna	0,2013
Miejsce zamieszkania	0,1385
Przynależność związkowa 1984 r.	0,1354
Wykształcenie	0,1289
Płeć	0,0501
Wiek	0,0484
<u>Zestaw II</u>	
Miejsce zamieszkania	0,1922
Grupa zawodowa	0,1019
Wiek	0,0930
Wykształcenie	0,0764
Płeć	0,0426
Stanowisko	0,0634

W syntetycznej formie wpływ cech położenia społecznego badanych na ich orientacje polityczne przedstawiony jest w tabeli 50. Zawiera ona wyniki analizy MCA: obrazujące względną

siłę oddziaływania uwzględnionych w danym zestawie zmiennych niezależnych współczynniki beta. Dla potrzeb tej analizy wewnątrz każdej z grup /A, P i N/ wyodrębniono, kierując się tymi samymi co przy konstrukcji tych grup kryteriami, dwie podgrupy. Uzyskano w ten sposób sześćoelementową skalę porządkową, szeregującą badanych według kryterium ich stosunku do panującego ładu politycznego /od "anty" do "pro"/. W tabeli tej przedstawiamy dwa zestawy zmiennych niezależnych. Pierwszy z nich zawiera zmienne określające miejsce jednostki w strukturze organizacyjnej i społeczno-zawodowej, w drugim cechy organizacyjne badanych nie są uwzględnione.

Wartości współczynników beta /mówiące, przypomnijmy, o względnej sile oddziaływania na zmienną zależną danej zmiennej niezależnej w porównaniu z pozostałymi zmiennymi niezależnymi z tego zestawu/ w zestawie pierwszym potwierdzają naszą wielokrotnie już przedstawianą obserwację silniejszego związku poglądów politycznych badanych z ich cechami organizacyjnymi niż z cechami określającymi ich miejsce w strukturze demograficznej i społeczno-zawodowej. W drugim zestawie, gdzie pominięto zmienne organizacyjne /a więc potraktowano je poniekąd jako zmienne zależne, o statusie analogicznym do wyjaśnianej zmiennej "orientacja polityczna"/, uzyskano wartości współczynników beta wskazujące, że cechy położenia jednostek w strukturze społeczno-zawodowej mogą mieć pewien wpływ na ich orientację polityczną, silniej jednak od nich na orientację tę oddziałuje zmienna ekologiczna - "miejsce zamieszkania".

Dążąc do weryfikacji lub falsyfikacji hipotezy o związku poglądów politycznych z przynależnością do "nowej klasy średniej", warto też zwrócić uwagę na fakt, że wśród badanych o orientacji P rozkład cech opisujących ich położenie w strukturze społeczno-zawodowej jest w zasadzie identyczny jak

rozkład tych cech w całej próbie. Zmiany proporcji orientacji A, P i N w poszczególnych grupach społeczno-zawodowych, kategoriach wykształcenia, a także miejsca zamieszkania, grupach wiekowych itd. dokomują się - z nielicznymi wyjątkami - na skutek zmiany wielkości orientacji A i N przy stabilnej, oscylującej wokół 1/4 liczbie osób o orientacji P. Wpływ cech położenia społeczno-zawodowego jednostek na ich orientacje polityczne wyraża się więc w tym, że osoby o wyższym statusie /bardziej wykształcone, mające wyższe kwalifikacje/ częściej niż osoby o niższym statusie są zaliczane do orientacji A, a więc żywią poglądy niechętnie panującemu łaadowi politycznemu. Osoby o niższym statusie /mniej wykształcone, wykonujące zawody nie wymagające wysokich kwalifikacji/ częściej prezentują orientację N. Brak jest natomiast związku między statusem społeczno-zawodowym jednostek a ich przynależnością do orientacji P, a więc deklarowaniem poglądów popierających panujący porządek polityczny. Jeśli więc uznamy hipotezę o związku kontestacji panującego porządku politycznego z przynależnością do klasy średniej za częściowo potwierdzoną, to otwarte pozostaje pytanie, dlaczego pewne jednostki odznaczające się cechami położenia społeczno-zawodowego typowymi dla tej klasy wybierają postawę krytyczną, inne zaś, mniej liczne, afirmatywną; dlaczego jedni wstąpili swego czasu do "Solidarności", a dziś pozostają poza oficjalnymi strukturami organizacyjnymi, a inni zasilają szeregi partii i nowych związków zawodowych, działają w PRON czy organizacjach młodzieżowych, a po Sierpniu pozostali w związkach branżowych? Innymi słowy: dlaczego jedni tworzą "klasę średnią", a inni "klasę panującą"?

Sądźmy, że na podstawie zgromadzonych przez nas danych trudno jest dać na te pytania wyczerpującą odpowiedź. Pragniemy natomiast wskazać na dwa /z wielu możliwych/ kierunki poszukiwania tej odpowiedzi. Pierwszy to sfera psychologii. W innych

miejscach tego raportu rozpatrywany jest związek poglądów politycznych badanych z takimi zmiennymi psychologicznymi, jak skargliwość i umiejscowienie ośrodka kontroli /A. Titkow/ oraz autorytaryzm /J. Koralewicz-Zębik/. Tu warto przytoczyć wartości średnich score'ów autorytaryzmu dla badanych zaliczonych do każdej z trzech orientacji. Wynoszą one dla orientacji A -0,52198 dla orientacji N 0,08969, dla orientacji P 0,32061. A więc wśród osób o orientacji A dominuje osobowość antyautorytarna /demokratyczna/, wśród osób o orientacji P osobowość autorytarna. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że dokonana przez J. Koralewicz-Zębik operacjonalizacja skali autorytaryzmu zawiera kilka punktów /2. "Zawsze powinno się okazywać szacunek tym, którzy sprawują władzę; 3. W tym skomplikowanym świecie jedynym sposobem na to, żeby wiedzieć co robić, jest zdać się na specjalistów i doradców; 4. Każdy dobry kierownik, aby uzyskać uznanie i posłuch, powinien być surowy i wymagający wobec ludzi, którzy mu podlegają; 5. Każdy powinien być posłuszny wobec swoich zwierzchników niezależnie od tego, czy jest przekonany o ich racji"/, na które odpowiedź twierdząca ze strony osób kontestujących panujący ład polityczny jest wielce nieprawdopodobna, niezależnie od tego czy przejawiają one - np. w życiu prywatnym - skłonności autorytarne, czy też nie. W naszej rzeczywistości społecznej pojęcia "władza", "kierownik", "zwierzchnik" mają silną konotację polityczną. Nie można zatem powiedzieć, czy tak zoperacjonalizowana postawa autorytarna lub antyautorytarna jest pierwotna wobec ról społecznych pełnionych przez jednostkę w sferze szeroko rozumianej polityki, czy też została nabyta, wyuczona w toku pełnienia tych ról. Innymi słowy, nie wiemy, czy to autorytaryzm jednych powoduje, że wybierają oni realizację swych dążeń w ramach ładu monocentrycznego, podczas gdy antyautorytaryzm innych powstrzymuje ich przed tym, czy też ci, którzy realizują swe dą-

zenia w ramach ładu monocentrycznego, nabywają cech autorytarnych, ci zaś, którzy pozostają poza bezpośrednim wpływem struktur tego ładu, rozwijają w sobie cechy osobowości demokratycznej.

W rzeczywistości zapewne oba te mechanizmy odgrywają swoją rolę. Dokładniejsze zbadanie tego problemu wymaga dalszych studiów, prowadzonych innymi niż survey na próbie ogólnopolskiej metodami.

Drugi kierunek poszukiwania odpowiedzi na pytanie o przyczyny zróżnicowania postaw politycznych społeczeństwa, który pragniemy tu wskazać, można określić mianem "zmiennych ekologicznych". Wskazywaliśmy już na to, że miejsce zamieszkania /w wymiarze miasta duże - średnie - małe - wieś/ silniej niż np. cechy położenia w strukturze społeczno-zawodowej /zawód, wykształcenie/ wpływa na orientacje polityczne badanych. Wszędzie najliczniej reprezentowana jest orientacja N /im mniejszy ośrodek, tym liczniej/; w wielkich /powyżej 100 tys. mieszkańców/ i - zwłaszcza - dużych /50-100 tys. mieszkańców/ miastach orientacja A przeważa nad P, w miastach średnich notujemy równowagę, a w miastach małych i wśród mieszkańców wsi przewagę orientacji P nad A /co nie znaczy, jak swego czasu napisał A. Schaff w "Polityce" 1983 nr 1, że wszyscy mieszkańcy wsi czy chłopci popierają panujący ład polityczny - orientacją P odznacza się mniejszość spośród nich/. Uzupełnijmy te dane informacją o rozkładzie orientacji A, N i P wśród mieszkańców poszczególnych zbadanych przez nas województw /tab. 51/. Zaznaczyć pragniemy, że wszystkie wysuwane wnioski mieć będą charakter hipotez: zbadane przez nas mini-próby wojewódzkie nie mogą być uznane za reprezentatywne dla ludności tych województw.

Poprzednio przytoczone dane o związku wielkości miejscowości, w jakiej zamieszkuje badany, z orientacjami politycznymi mogłyby sugerować prostoliniowy wpływ takich zmiennych, jak ur-

Tabela 51. Województwa a orientacje polityczne

Województwo	N = 100%	Orientacje /w %/		
		A	N	P
Stożeczne warszawskie	199	32,7	42,2	25,1
Białskopodlaskie	22	18,2	40,9	40,9
Białostockie	57	12,3	54,4	33,3
Bielskie	38	5,3	84,2	10,5
Bydgoskie	92	10,9	40,2	48,9
Gdańskie	116	37,1	38,8	24,1
Kaliskie	58	39,7	37,9	22,4
Katowickie	360	23,3	53,3	23,3
Krakowskie	108	25,0	50,9	24,1
Legnickie	42	31,0	50,0	19,0
Lubelskie	94	28,7	43,6	27,7
Łódzkie	99	34,3	43,3	22,2
Ostrołęckie	18	11,1	50,0	38,9
Płockie	79	20,3	40,0	36,7
Poznańskie	115	21,7	47,0	31,3
Przemyskie	36	36,1	55,6	8,3
Radomskie	31	22,6	48,4	29,0
Słupskie	23	26,1	47,8	26,1
Szczecińskie	85	28,2	45,9	25,9
Tarnowskie	53	43,4	39,0	17,0
Wrocławskie	90	33,3	45,6	20,0
Zielonogórskie	57	15,0	61,4	22,8

banizacja i - pośrednio - industrializacja, na częstotliwość występowania poszczególnych orientacji, a zwłaszcza zwiększenie ze wzrostem urbanizacji i industrializacji rozmiarów frakcji osób cechujących się orientacją A. Hipotezie takiej przeczą, przynajmniej częściowo, dane z tabeli 51. Zbadane 22 województwa podzielić można, biorąc pod uwagę te same co przy analizie pozostałych zmiennych kryteria, a więc stosunek liczebnych orientacji A i P oraz rozmiary orientacji N, na cztery grupy:

- przewaga orientacji A: stołeczne warszawskie, gdańskie, kaliskie, legnickie, łódzkie, przemyskie, tarnowskie, wrocławskie;

- przewaga orientacji P: białkopodlaskie, białostockie, bydgoskie, ostrołęckie, płockie, poznańskie;

- dominacja orientacji N: bielskie, zielonogórskie;

- rozkład zbliżony do rozkładu w całej próbie: katowickie, krakowskie, radomskie, śląskie, szczecińskie, lubelskie.

A zatem w grupie województw o przewadze orientacji A mamy, obok silnie zindustrializowanych i zurbanizowanych, także przemysłowo-rolnicze z Wielkopolski /kaliskie/ i zdecydowanie rolnicze z Małopolski /przemyskie, tarnowskie/, przy czym właśnie w tych dwu ostatnich przewaga orientacji A nad P jest wyjątkowo duża. Zauważmy tu interesującą zbieżność tych wyników z rozmiarami frekwencji wyborczej w wyborach do rad narodowych z 17 czerwca 1984 r. - właśnie w województwie tarnowskim skupiły się przypadki powtarzania wyborów z powodu przekraczającej 50% absencji.

W grupie o przewadze orientacji P przeważają rzeczywiście województwa rolnicze /Podlasie, Kurpie, Pomorze/. W obu pozostałych grupach znajdujemy województwa o różnym stopniu urbanizacji i industrializacji.

Zależność między urbanizacją i industrializacją a nasileniem tej czy innej orientacji politycznej nie może więc być uznana za prostoliniową. W świetle zgromadzonych przez nas danych nie jest prawdopodobne, by orientacja P mogła dominować nad A w dużym ośrodku przemysłowym. Trudno natomiast jednoznacznie wyjaśnić, dlaczego w niektórych takich ośrodkach orientacja A wyraźnie dominuje nad P, w niektórych zaś, nawet o dużych tradycjach kontestacyjnych /Szczecin!/, obie te orientacje pozostają w równowadze. Odgrywać tu swoją rolę mogą jakieś czynniki lokalne, nie poddające się obserwacji w ramach ogólnopolskiego sondażu.

Podobne, a nawet większe może być znaczenie czynników lokalnych w przypadku mikroregionów rolniczych. Zróżnicowania orientacji politycznych między nimi nie tłumaczy poziomowości rolnictwa czy zamożności gospodarstw chłopskich /por. kaliskie a bydgoskie czy przemyskie a białostockie/. Większą rolę odgrywać tu muszą lokalne tradycje, często sięgające nawet do czasów zaborów. One zapewne wyjaśniają w znacznej mierze szczególnie ciekawy fenomen "kontestacji małopolskiej". Ta kontestacja może mieć swoje oparcie w zawsze mocno tu osadzonym niepokornym ruchu ludowym. Inne czynniki mogące mieć wielki związek z tym fenomenem /szczególnie w woj. przemyskim, co znajduje potwierdzenie w zgromadzonych przez nas danych/, to autorytet Kościoła oraz rodzinne kontakty z zaoceniczną emigracją.

Czynników zróżnicowania orientacji politycznych społeczeństwa polskiego poszukiwać więc warto w lokalnych mikrosystemach wartości, przy czym badaczy czeka tu wcale niełatwe zadanie. Nasza wiedza o mechanizmach socjalizacji politycznej jest bowiem dość ograniczona. Tak na przykład badania B. Frątczak-Rudnickiej z UW /nie publikowana praca doktorska/ dowodzą, że nie można jednoznacznie określić wzorów międzypokoleniowego przekazu pos-

tan politycznych. Przekaz taki jest funkcją wielu czynników, z których nie wszystkie poddają się kontroli badacza. Niemniej genius loci może stać się ważnym i płodnym tematem dla badacza orientacji politycznych. Także i tu, podobnie jak w przypadku zmiennych psychologicznych, konieczne będzie zastosowanie bardziej subtelnych, niż sondaż opinii, metod badawczych.

8. Krótkie podsumowanie

Rozdział ten poświęciliśmy opisowi form, w jakich konflikt polityczny odbija się w świadomości Polaków w 1984 r. Stwierdziliśmy, że konflikt ten jest postrzegany bez wyraźnego związku z szerszym, międzynarodowym kontekstem. Wskazaliśmy, że Polacy zajmują różne stanowiska wobec życia politycznego, którego najbardziej spektakularnym przejawem w okresie badania były wybory do rad narodowych. Stanowiska te można określić umownie jako wycofanie, czynną akceptację i krytyczną nieobecność. Zajęliśmy się też zagadnieniem zaufania do osobistości i instytucji publicznych. Wskazaliśmy, że zaufanie /bądź jego brak/ do instytucji określają dwa czynniki: uznanie ładu monocentrycznego oraz czynnik określony jako "kościelno-opozycyjny". Stwierdziliśmy zarazem, że Kościół i jego dostojnicy są przez większość badanych postrzegani w innym niż polityczny wymiarze rzeczywistości społecznej. Zajęliśmy się wreszcie próbą zoperacjonalizowania i oszacowania wielkości trzech orientacji politycznych: A /"anty", nastawienie krytyczne wobec panującego porządku politycznego/, P /"pro", nastawienie afirmatywne wobec panującego porządku/ i N /nastawienie neutralne, centrowe i/lub wycofanie, deklaracja braku zainteresowania dla spraw politycznych/. Liczebność tych orientacji w społeczeństwie polskim oszacowaliśmy na: po ok. 1/4 obie orientacje skrajne i ok. 1/2 orientacja środkowa /N/. Polityczny środek jest środkiem w trojakim sensie:

- mniejszej skłonności do zajmowania w jakichkolwiek konkretnych sprawach stanowisk skrajnych /niezależnie od znaku tej skrajności/;

- większej skłonności do braku zdecydowania, do przechylenia się w pewnych sprawach na jedną, a w innych na drugą stronę;

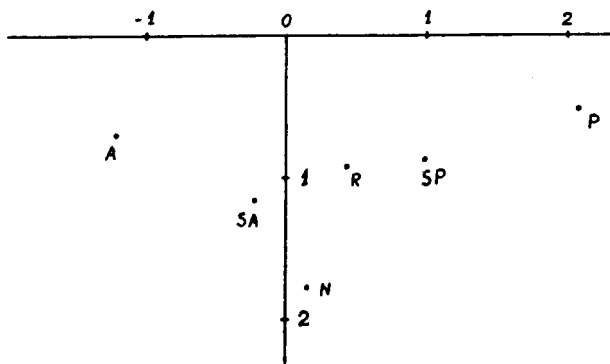
- większej skłonności do unikania odpowiedzi /co może wskazywać albo na brak zainteresowania dla polityki, albo na stres sytuacji badania/.

Znaczny stopień spójności poglądów w obu grupach skrajnych wskazuje, że są to poglądy trwałe. Trudno wyobrazić sobie impulsy, które z obecnych kontestatorów panującego ładu politycznego uczyniłyby jego zwolenników, obecnych zaś zwolenników skierowałyby przeciw niemu. Możliwa jest nieznaczna zmiana wielkości obu tych grup /zwłaszcza orientacji P, gdzie przypomnijmy, osób prezentujących najbardziej zdecydowane stanowisko jest mniej niż po stronie przeciwnej/ przez przesunięcie ku środkowi, jednak większość osób o orientacji A lub P będzie najprawdopodobniej trwać przy swych poglądach niezależnie od okoliczności.

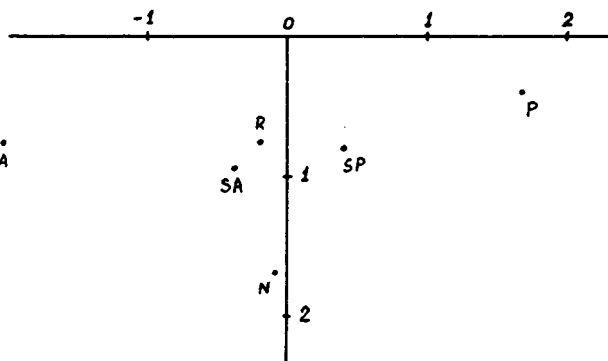
Zaznaczyć też należy, że podział na trzy orientacje polityczne w żadnym wypadku nie może być uznany za klasyfikację. Jest to typologia, przybliżenie miejsc, jakie jednostki zajmują na kontinuum politycznym.

Poszukiwaliśmy też korelatów orientacji politycznych w strukturze organizacyjnej, społeczno-zawodowej, demograficznej, przestrzennej. Najsilniejszy okazał się związek orientacji politycznych ze strukturą organizacyjną, co jednak jest w znacznej mierze tautologią. Znaleźliśmy pewne, niezbyt mocne, argumenty na rzecz hipotezy o związku między przynależnością do tzw. nowej klasy średniej a postawami krytykującymi panujący ład polityczny. Ogólnie jednak związek orientacji politycznych z cechami opisującymi miejsce jednostek w strukturze społecznej jest

dość niżej. Dystrybucja orientacji politycznych w społeczeń-
stwie jawi się jako zjawisko w znacznym stopniu zrandomizowane.
Więcej uporządkowania mogą wnieść do tego obrazu, jak wskaza-
liśmy na zakończenie, studia w dwu obszarach badawczych: osobo-
wości, jej struktury i dynamiki oraz socjologii mikrostruktur
społecznych: lokalnych, pracowniczych itp.



Wykres 1. Typy postaw politycznych według średniej liczby wypowiedzi typu EN1 i różnicy średnich liczb wypowiedzi EP1-EA1



Wykres 2. Typy postaw politycznych według średniej liczby wypowiedzi typu EN2 i różnicy średnich liczb wypowiedzi EP1-EA1